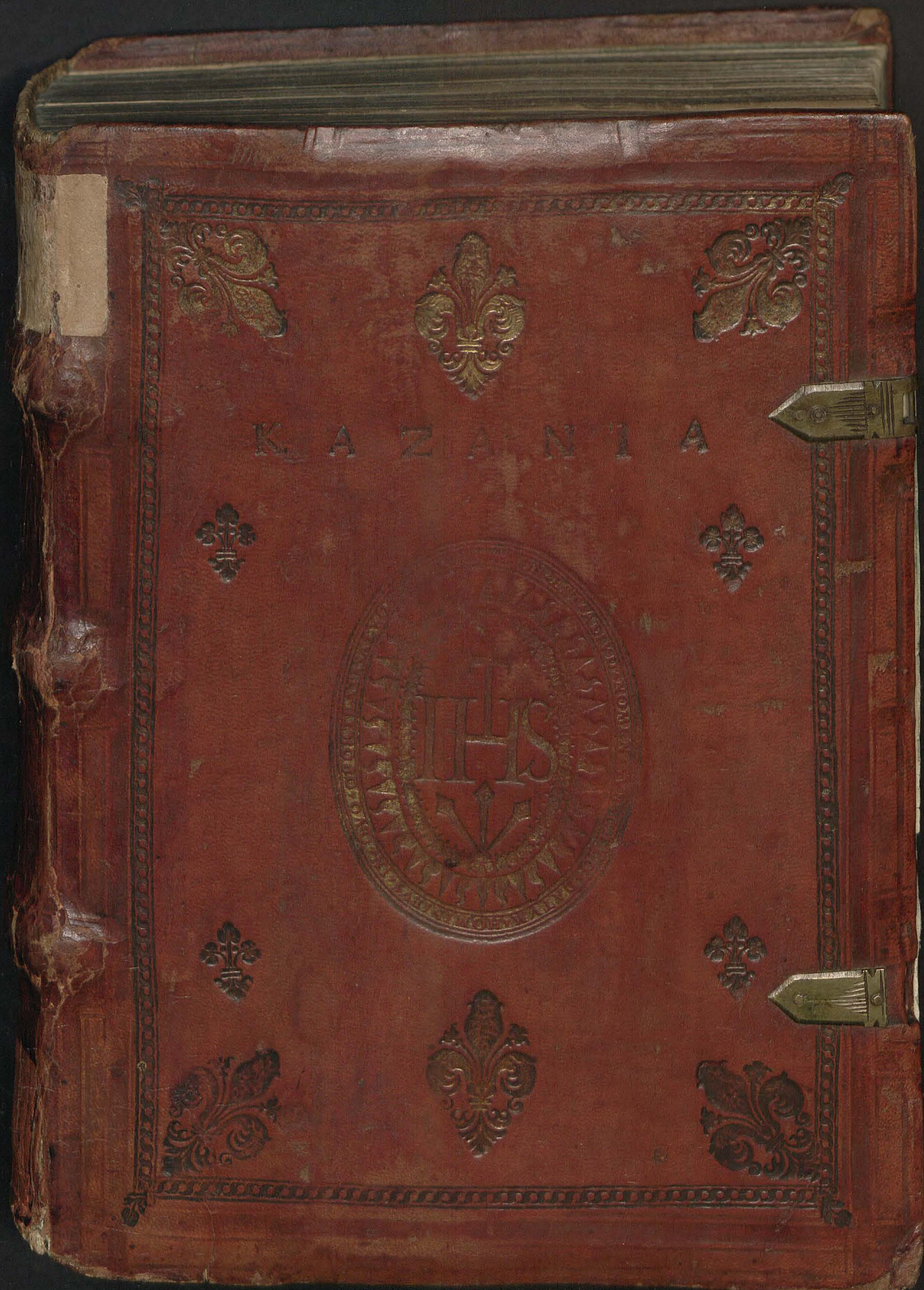
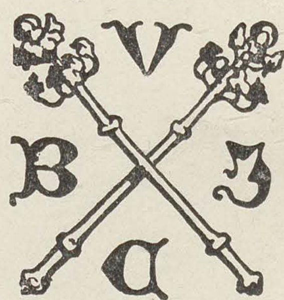

KAZANIA
IHS





O POPRAWIE
KALENDARZA.

Kazánie dwoie/

X. Stániſławá Grodzickiego Doktorá/ y Profeſſorá w Akademijey Wileńſkiey Societatis IESV.

W Roku Páńſkim 1587.

Pierwſze Pośćie w Białą/ á drugie we wtorą po Wielkieynocy Niedźie-lę/ w kośćiele v S. Janá miáne/ w iedno zebráne/

A teraz przez Autorá przeyźrzáne/ y po trzećie wydáne.

Omnia honeſtè & ſecundum ordinem, fiant in vobis. 1. Cor: 14.

W WILNIE,
Roku Páńſkiego/ 1589.

LEVITICI XXIII.

Mieśiacá pierwßego/dniá czternaſtego kśiężycá pod wieczor/ Phaſe Páńſkie ieſt.

DEVTERONOMII XVI.

Pilnuy Mieśiacá nowego zboża y Wioſny pierwßego czáſu/ábyś czynił Phaſe Pánu Bogu twoiemu: Bo tego Mieśiacá wywiodł cie Pan Bog twoy z Egiptu w nocy/ꝛc. Nie bedźieß iadł weń chlebá kwáßonego. ꝛc.

NVMERORVM IX.

A ieśliż kto y czyſty ieſt y ná drodze by nie był/á iednák nie czynił Phaſe/ bedźie zgłádzoná duszá iego/z ludu ſwego: bo ofiáry Pánu nie oddał czáſu ſwoiego/ grzech ſwoy ſam poniesie.

KAZANIE O POPRAWIE KALENDARZA.

Quis ex vobis arguet me de peccato? IOAN. 8.



SObliwa/ á práwie dziwna opátrznośćia Boża ſtáło ſie/Chrześcijánie w Jezuśie Panie naymileyßy/ że nam o popráwie Kálendarzá/ktora świetey pámieći Grzegorz Papież Trzynaſty/ z wielka wßyſtkiego Chrześcijáńſtwá poćiecha przed lat kilka vczynił/mowić przyßło dniá dźiśieyßego/ktorego/y czáſu ſámego teráznieyßego poſtánowienie/y pienie kośćielne/ y tá ktoraśćie dopiero ſłyßeli Ewángelia/wielce nam do przedśiewźietey rzeczy ſłuża/y dopomagáia. Czás/ y pienie kośćielne/ prawde obiáśnia/ y twierdźi: Ewánieliiey záśie pierwße ſłowá/niewinnośći nayźwyżßego Páſterzá Kośćiołá Kátolickiego ſłußnie moga być przyſtoſowáne. Dopomaga nam czáſu poſtánowienie/gdyż w bliſko przyßła Sobote/mieć bedźiećie/wedłuk biegow niebieſkich Aequinoctium Vernũ, to ieſt zrownánie dniá z noca: zá ktorym poczatek Wioſny płynie: ná czym przedśiewźietcy máteryey/ y ſporu/ niemal wßyſtká ſummá záwiſłá. Dopomaga pienie kośćielne: Bo ná Jutrzni/kośćioł głośi ktorego czáſu/y iákim ſpoſobem/ Paſcha z roſkazánia Bożego ma być świecona y obchodzona. Niewinnośći záśie kośćiołá Bożego/á przytym Páſterzá prawdźiwie Powßechnego/ſłużá pierwße Ewángeliiey czytáney ſłowá: gdyż co niegdy Chryſtus Pan á zbáwićiel náß/we wßem niewinny/beſpiecznie nieprzyiaćiołom ſwym mowił: Quis ex vobis arguet me de peccato? Ktho z was dowiedźie ná mie grzechu? to też y oblubienicá iego/ y z nia namieſtnik oblubieńcow Biſkup Rzymſki/

wßem w obec Adwerſarzom wiáry y porzadku kośćielnego/
w tey mierze śmiele mowić może.

Szczypiać w prawdźie y ſtrofuia przećiwnicy Papieżá/
iáko w wielu innych rzecząch/ták y w tym popráwieniu Ká-
lendarzá: ále iáko to nieſłußnie/y nieprzyſtoynie czynia/iáśnie
ſie zá łáſka Páńſka tym kazániem ná oko kożdemu/zdrowego
rozſadku człowiekowi/pokaże. Pokaże ſie mowie/ iż Oćiec
świety/nic innego w tey ſpráwie nie vczynił: iedno to/że co
było wyſtapiło/w klobe ſwa wpráwił: á żeby ná potym nie
wyſtepowáło/ile mogło być nalepiey/opátrzył. Spráwił/áby
Paſcha, to ieſt/ Wielkonocne świeto/á zá tym wßytkie inne
świetá/właśnie wedłuk vchwały świetego á od świátá wßyt-
kiego przyietego Concilium,álbo Synodu duchownego Ni-
ceńſkiego pierwßego/od wßech práwowiernych obchodzona
byłá. Toſmy łáſkam wáßym okazáć vmyślili: co gdy czynie-
my/ty Jezuśie Pánie/ktoryś to ſam przez namieſtniká ſwego
poſtánowić raczył/rácz z miłośierdźia twe° świetego/ rozum
wßech ludzi oświećić/ áby iáko w innych rzecząch/ták y w tey/
prawde twa poználi/ poznawßy ninacz ſie nie ogladáiac/
oney ſie chwyćili/chwyćiwßy rozmiłowáli/rozmiłowawßy w
niey do końcá żywotá trwáli/á ćiebie Paná náßego w zgo-
dźie á w iedności/weſpoł z námi/teraz/ y ná wieki wiekow
chwalili.

Abyśćie rzecz wßyſtke z gruntu práwie poieli/ wiedźieć
maćie/iż miedzy naywietßemi trudnośćiámi/ktore ſie náydo-
Trudność w vmiárkowániu Roku. wáły od poczatku świátá: byłá też tá/iákimby ſpoſobem Rok
vmiárkowány y nie omylnie poſtánowiony być mogł. W
czym nie tylko miedzy innemy narodámi/ále też ſnać y w ſá-
mym Zydoſtwie/nieiákie roznice były: gdyż iedni ták długi
Rok ſtánowili/że też w ſobie wiecey/á niż dwie Lećie náße zá-
mykał:á drudzy záśie ták krotki/że y do pułroku nie dochodźił.
Co/ná ſtrone puśćiwßy świeckie Autory/ okáżmy iednym/ácz
nic przykłádem wźietym z piſmá świetego. Czytamy w kśie-
2.Reg.vlti. gách krolewſkich/iáko Bog wßechmogacy posłał do Dawi-
dá/Gadá Proroká/roſkázuiac mu/áby dla tego/że lud Boży
liczył/

liczył/obierał ſobie iedne z tych trzech plag: álbo śiedm lat
głod ćierpieć w źiemi ſwey: álbo przez trzy mieśiace vćiekáć
przed nieprzyiaćiołmi: álbo wiec przez trzy dni/powietrze mo-
rowe znośić. Też Hiſtorya powtarzáiac piſmo świete ná dru- 1. Paral. 21.
gim mieyſcu/miáſto śiedmi lat/trzy tylko wſpomina: Jákoß
tu tedy piſmo ś. śiedm zá trzy / trzy zá śiedm poczyta: gdyż
wietßey roznośći być nie może iáko w roznych liczbách: Tá
przyczyná ieſt ktoreyieſmy iuż dotkneli/że y v Zydow/ y [a] v in- aXenophon in lib. de Aequiuocis, & Macrob. in Somn. Scip. cap. 12.
nych narodow/rozni/roznie Rok ſtánowili. Przeto álbo tu
przez trzy / ták długie látá rozumie/ że one trzy/ śiedm lat ná-
ßych w ſobie (iáko niektorzy [b] trzymáia) miáły: álbo ráczey
oná śiedm lat/we trzech ſie/ dla ich krotkośći zámykáłá. b Grepſcius in fine libelli de Syclo.

Z tey przyczyny / przednieyße narody iáko Cháldáyſki/
Egiptſki/Zydowſki/Grecki/y Láćińſki/ o to ſie z wielka pil-
nośćia ſtáráli/ áby bieg słoneczny/przez one dwánaśćie zná-
mion/ktore Zodiacum zowa/ prawdźiwie poráchowawßy /
Rok słoneczny / iáko ten / w ktorym mniey/á niż w mieśie-
cznym/błedu być mogło/poſtánowili: Ale tego do końca ták
dokázáć nie mogli/żeby omyłki żadney nie było: wßákże z tych
ktorzy nabliżey do prawdy przyſtapili/był Iulius [c] pierwßy Ce- c Sueton. & Plutarch. in vita Cæſaris. Macrob. lib. 1. cap. 14 Saturnaliũ, & Plin. lib. 18. cap. 25.
ſarz Rzymſki/ y świátá niemal wßytkiego Monárchá. Ten/
45. lat przed národzeniem Páńſkim/vżywáiac w tym oſobli-
wie pracy Soſigeneſá Egiptczyká/wielce w Gwiazdárſkiey
náuce biegłego y vczonego człowieká/rozmierzył Rok ná 365.
dni/y ná ßeść niemal godźin: ktore ßeść godźin/że we czytyry
látá czyniły dźień ieden/ poſtánowił áby do mieśiacá ktory
Lutym zowiemy/przydawano záwße czwartego Roku/dźień
ieden/ktory on Biſſextilem/my Przeſtepnym zowiemy.

Tákie roku poſtánowienie/iż miedzy innemi do prawdy
nabliżey przyſtepowáło/nie tylko wßytkie ſnać narody/ále też
y świety kośćioł Powßechny ná wſchod y zachod słońcá przy- Kálendarz od Ceſárzá Juliuſá vczyniony/kośćioł przyiał.
iał y záchował. Acz w nim defekt baczył/nie do końcá w pra-
wdźie wielki/iednák táki / ktory świeto Wielkonocne (ná
ktore kośćioł/pilne záwżdy oko miał) z mieyſcá ſwego/ zá
czáſem wypieráć poczał: Ták/że przez 300. y coś lat po náro-

dzeniu

dzeniu Páńskim/zrownánie dniá z noca/ná Wiosne (ktore iest śnurem/y práwidłem obchodzenia Wielkieynocy) z mieyscá swego/przez trzy dni/y godzin kilká ná zad sie cofneło. Zá czym Pascha stać w klobie swey/żadna miára nie mogłá.

Coż sie zstáło? Zebrał Oćiec S. Papież Sylwester/ z pomoca Cesárzá Konstántyná Wielkie°/Seym duchowny/ świátá wszytkiego/ w Nicyey Mieśćie Greckim/Roku Páńskiego 318. álbo wedle innych 341. ná ktory/ miásto śiebie/ d Witá/ Wincentego/ c y Ozyuszá Cordubeńskiego/ iáko o tym nie tylko Láćińskie/ále y Greckie Historye świadczą/ posłał. Ná tym przesławnym Seymie duchownym/ dwie rzeczy przednieysze zgodnie vchwalili: iedne o Bostwie Syná Bożego przećiw Arryuszowi Heretykowi: druga o czásie y dniu Wielkonocnego świetá/przećiw niektorym Biskupom Azyáńskim. Dla tych dwu rzeczy/ wielce sławia Concilium ono/dwáy znáczni Doktorowie Greccy/ Athanasius, y Epiphanius: on w liśćie ktory pisał o Synodách Aryminskim y Selewieckim: á ten záśie/piećdźieśiatne y śiedmdźieśiatne kácerstwo opisuiac.

d Cedrenus in Compendio Historiæ.
c Cõci. Sardicense in Præfatione.

Niceńskie tedy Concilium, te trzy álbo cztery regułki/o Kálendarzu/ y dniá Wielkonocne° postánowieniu/vczyniło. Pierwsza/áby nigdy Chrześćijánie przed zrownániem dniá z noca/Wielkieynocy nie świećili. Druga/ żeby to dniá z noca zrownánie/ktore iest początkiem Wiosny záwsze ná dźień 21. Márcá (iáko ná on czás było) przypadáło. A bacząc że to záwżdy státecznie trwáć nie mogło (dla tey ktora sie niżey powie przyczyny) dwoiákim temu obyczáiem zábieżeć chćiáło. Naprzod áby w tych rzeczách ćwiczeni/Reguły tákie náleźli/ktoremiby zátrzymáne być mogło Aequinoctiũ dniá wyższey pomienionego: y zlecono to miedzy inemi Euzebiuszowi Cezáriyskiemu Biskupowi/iáko niektorzy piszą: Ktemu áby iák skoro kto błąd w Kálendarzu iáki obaczył/znáć co narychley Papieżowi dawał/żeby on wszytkiemu kośćiołowi popráwę nákázał. Ná co osobliwie wysádzony był Pátryárchá Alexándriyski/gdyż on w Egiptćie miał pod soba przednieysze Astrologi:

Czásu świecenia Wielkieynocy/ Reguły.

logi: Iáko sie to okázuie z listow Lwá pierwszego Papieżá/ ktore pisał do Cesárzá/do Cesárzowey/ y do Biskupow Fráncuskich y Hiszpáńskich/ktorym roskázuie áby y sámi y zá ich stárániem/to wszyscy z pilnośćia chowáli/co on zá ráda Egiptskich Astrologow y Cesárzá Chrześćijáńskie° o świećie Wielkonocnym postánowił. Vgruntowawszy tedy Niceński on Synod walny/dźień początku Wiosny/ná ktorym wszyko záwisło/dał trzećia regułke/áby potym Chrześćijánie pilnowáli Pełniey Mieśiacá/ktoraby álbo ná dźień zrownánia dniá z noca/álbo po nim záraz przypádłá: nic sie nie oglądáiąc ná te ktora przed tym by też y iednym dniem tylko minełá. A náostátek żeby zá ta pełnia záraz w pierwszy dźień Niedźielny Wielkanoc álbo Pásche Chrześćijánie obchodźili: chybáby dźień 14. pierwszey Luny/to iest Pełnia pierwszego Mieśiacá przypádłá ná Niedźiele: Boby ná ten czás Páschá do drugiey Niedźiele pomkniona być muśiáłá. A to dla tego/ábyśmy sie álbo z Żydy álbo z Heretykámi/ktore Quartadecimanij iákoby czternastniki (że 14. dniá pierwszego mieśiacá Pásche świećili/nic sie nie oglądáiąc iesliż ná dźień Niedźielny/álbo ktory inny przypádłá) zwano/nie zgadzáli. Te niemal wszystkie reguły wźieło Concilium od Oycow y Męczennikow świetych/ Biskupow Rzymskich/ktorzy przed Concilium żyli: iáko od Wiktorá/ Eleuteryuszá/ Soterá/ Anicetá/ Piusá (ktorzy przed 1400. lat żył) y od innych áż do sámego Klimuntá/ktoremu Piotr Apostoł święty regiment kośćiołá Powszechnego zlećił. Ci bowiem wszyscy Wielkonocne świeto z náuki Apostolskiey/(o czym masz v tegoż a Klimuntá/y w Kanonie śiodmym Apostolskim) w Niedźiele obchodźili: á nie w inszą Niedźiele/iedno ktora záraz po pierwszey pełni idźie. Przetoż b Wiktor Papież po Pietrze s. Trzynasty/ wszystkim roskázuie áby według stárożytnego Antecessorow swoich zwyczáiu/ nie inney Niedźiele pátrzyli/ iedno tey ktoraby sie trafiłá od 14. áż do 21. dniá pierwszey ná Wiosnę Luny. Zkąd kożdy iáśnie baczyć może: iáko Concilium Niceńskie w tym wszytkim porządku nic innego nád Dekretá Papieskie nie przydáło/

Leo Epis: 62 ad Martinianum Imper. Epist. 63. ad Eudo. & Episto. 93. ad Episcopos Hispa. & Gall.

De Quartadecimanis. Epiphanius Hæresi 50.

Pius à D. Petro 9. in 1. Epist: sua.

a Clem. l. 5. Const. c. 18.
b Epist. . ad Theophilũ. Vide etiam Euseb. lib. 5. histo. cap. 23. & 24.

tylko ze zrownániu dniá z noca 21. dzień Márcá náznáczyło.
Co potym z vrzedu ſwego Sylweſter Papiez y Concilium w
Chálcedonie zebráne/potwierdziło.

Czemu po Niceńſkim Concilium Kálendarz ßwánkował

Kátolicki tedy kośćioł po wßyſtkim świećie rozßerzony/
z pilnośćia tego wßytkie° przeſtrzegał/co od Apoſtołow po-
dano/od naywyżßych Páſterzow záchowano/od ták zacnych
y świetych Seymow pochwalono było: wßákże wtorey Regu-
le y vchwale Concilium Niceńſkiego dośyć ſie ſtáć we wßyſt-
kim nie mogło. A to cześćia dla tego/że ták Alexandriyſcy Pá-
tryárchowie/iáko y inni nie dawáli znáć Papiezom Rzym-
ſkim/kiedy ſie z kloby wyſtapiło: cześćia z tey przyczyny/iż nie
mogł ſie náleść żaden ták doſkonáły Aſtronom/y Mátemá-
tyk/áby mogł pewnie á pewnie bez żadney omyłki porácho-
wáć wiele w ſobie zámyka dni/godźin/minut/y rozdziałow
ich/rok ſłoneczny. Abowiem ácz ſie wßyſcy niemal zgadzáia
w dniach 365. y tákże w godźinach piaći (bo ßoſtey nie docho-
dźi/y dla tego Iulius Ceſarz/álbo Soſigenes iego Mátemátyk
nápiſał nie zupełna godźin 6.) ále w minutách y rozdziale ich/
(ktore wßyſtkiego błedu ſa przyczyna y poczatkiem) ták ſie
nie zgadzáia/żem v iednego tylko Autorá widział dwánaśćie
roznych o tym ſentenciy y rozſadkow/ktorych kożdy z nich we-
dle głowy ſwey wywodámi oſobliwie z biegow niebieſkich
wyczerpnionymi broni y podpiera: wßákże napoſpolitßa y iá-
koby napewnieyßa ieſt oná ktora wydał Alphonſus krol Hi-

In tabulis Alphonſi.

ßpáńſki przed 300. lat po vśilnym ſtarániu ktore o tym miał/
y wielkich nákłádźiech ktore czynił ná ludźie w tey náuce bie-
głe/áby ie do ſiebie zgromádźił/y z nimi co pewnego poſtáno-
wił. Ci wßyſcy obaczyli/iż Rok od Iuliußá Ceſárzá poſtáno-
wiony dłużßy był dźieśiaćia minut y 44. ſecundámi iedney mi-
nuty/to ieſt máło coś wiecey á niż ßoſta cześćia godźiny (bo
godźiná ma w ſobie 60. minut/á tu nie dochodźi iedennáſtey
minuty) Ten błąd ácz ſie z przodku máluczki być zda/wßákże
zá láty ták wielce vroſł/iż od Concilium Niceńſkiego áż do
náßych czáſow/wiecey á niż dźieśieć dni/ á od poſtánowienia
Kálendarzá przez Iuliußá Ceſárzá około 14. dni y śiedmi
godźin

godźin przybyło. A to zbywánie dni vczyniło/że áni zrownánie
dniá z noca/áni Páſchá w klobie ſwey zoſtáłá: Páſchá wyſta-
piłá iáko wnetże vſłyßyćie/Aequinoctium záśie ták/że co czáſu
Niceńſkiego Concilium było 21. dniá Márcá/to teraz ieſt we-
dług ſtárych Kálendarzow y Ruſkich/ktore oto mam w reku 11.
dniá/á według Aſtronomow 10. dniá Márcá.

Matth. 16. Ioan. 21.

Coż tu czynić miał ktoremu Bog wßechmogacy zlećił regi-
ment kośćiołá ſwego Powßechnego/y páſterſtwo wßech o-
wiec ſwoich/żadney nie wyimuiac/poruczył/Oćiec Papież? R
przyſtałoż mu ćierpieć áby trzodá iego opiece zlecona/áby ko-
śćioł powßechny/w rzeczy/ácz do Artykułow wiáry nie należa-
cej/wßákże tey ktora záwße przodkowie iego ná wielkiey pieczy
mieli/ácz pierwßym wzgledem nie náder wielkiey/wßákże gdy
ſie iey kto przypátrzy nie máłey: y tey ná ktorey wielka cześć rza-
du kośćiołá Boże° záwiſłá/ták długo/á náwet do końcá świá-
tá ßwánkował? áby Wielkonocne świeto przećiw roſkazániu
Boſkiemu/poſtánowieniu Seymowemu/przećiw náuce Do-
ktorow świetych/náwet przećiw biegom niebieſkim/ obłedli-
wie áż do końcá świátá świecone y obchodzone było? Nie przy-
ſtało záiſte ieśliż komu/tedy dáleko mniey temu ktoremu Bog
dał był imie od czuynośći (Bo słowo Greckie Grzegorz/wy-
kłada ſia czuyny) czuynemu páſterzowi áby tego dáley ćierpiał/
áby ſie o popráwe wßelákim obyczáiem nie ſtárał. Coż tedy v-
czynił? widzac iż áni Pátryárchá Alexándriyſki znáć mu dawał
y owßem áni ſnadź mogł: gdyż tám teraz pod tyráńſtwem Tu-
reckim wielka nieumieietność wßelákich náuk wyzwolonych
płużyː widzac że y z innych Seymow duchownych Prowincy-
álſkich nic ſie go w tey mierze iáko pierwey (co w Concilium
Areláteńſkim pierwßym czytamy) nie donośiło: widzac że z
drugiey ſtrony nie tylko Aſtronomowie rozmáitych narodow/
ále też y Krolowie y Ceſárze (iáko o tym świadczy tenże Pa-
pież w liśćie ſwym) tego vprzeymie od nie° żadáli/áby Kálen-
darz kiedy popráwiony á w ſwoie klobe záśie był wßrobowány:
Widzac náoſtátek iż y ſámo Concilium walne w Trydenćie ná-
ßych czáſow zgromádzone/Apoſtolſkiey to ſtolicy miedzy inny-
mi

Grzegorz Papież XIII czuyny w powinnośći ſwoiey.

Con. Arelat. 1. Cap. 1. Greg. XIII. In Epiſt. Calendario perpetuo præfixa.

mi rzecząmi ku wykonániu zoſtáwiło/gdy mu dozor (ktory bez náprawienia Kálendarzá doſkonáły być nie mogł) Mßału y Brewiarzá pilnie zálećiło: do tego/chęć/pilność/y ſtáránie ſwoie przyłożył. A żeby nic ſkwápliwie nie vczynił/poſłał kilká lat przed tym (co też przed nim czynili y inni Papieżowie czuiąc ſie ná vrzędźie ſwoim/o czym mamy tu w Polßcze liſt Lwá Papieżá X. do Zygmuntá Krolá Polſkiego pierwßego/ále temu doſyć vczynić nie mogli) do Ceſarzow/Krolow/y Kśiążąt Chrześćijáńſkich/áby roſkazáli Aſtronomom ſwoim dáć rozſądek y ſpoſob/iákoby Kálendarz/ták żeby więcey nie ßwánkował/náprawiony być mogł. Dołożył ſie y Theologow/w tym co onym przyſtało. Dołożył ſie y tych/ktore przy ſobie miał mądre w poráchowániu biegow niebieſkich ludźi. Zá tym vśilnym ſtaránim/ſtáło ſie też iż kilkádźieśiąt ſnać rozſądkow do nie°z rozmáitych kráin od rożnych Doktorow przynieśiono/(y my ießcze teraz w Collegium niektore mamy) z ktorych on według mądrośći/iemu od Bogá dáney/to wybrał y poſtánowił/co przyſtoynieyße° y pewnieyßego w tey mierze być baczył.

Popráwá Kálendarzá dwu rzeczy potrzebowá łá.

O dwie tedy rzeczy w tym ſwoim poſtánowieniu ſtárał ſie: Jedná byłá/áby błąd przeßły náprawił: Druga żeby od błędu przyßłego kośćioł Boży wolen vczynił. W pierwßey rozſądkowi Theologow/we wtorey wywodom Aſtronomow (iáko tych do ktorych to właśnie należáło) z pilnośćią ſie przypátrzywßy/po długim námyśleniu/w owey/ni w czym Niceńſkiego Synodu nie odſtąpił: w tey záśie/co vczeńßym Mátemátykom mieyſce dał/ktorzy ták poráchowáli/iż ow dźień zbytni omyłkę czyniący/iákoby we ſtu trzydźieśći y czterzech lećiech przyraſtá: ták/że we 400. lat/trzy dni przybywáią. Przeto roſkazał áby áż czwartoſetny rok (pierwße trzy ſetne wolno pußcząiąc/choć przedtym wolne od Biſſextá nie były) przeſtępnym czyniono. A ták dźień ten zbytni wypádnie/á Kálendarz ile może być nalepiey w kłobie ſwey zoſtánie.

Vide Bullam Gregorij XIII. quæ incipit inter grauiſſimas.

Tác ieſt wßyſtká ſummá poſtánowienia Kálendarzá od oycá Papieżá Grzegorzá XIII. świętey pámięći/y ten ták wielki wyſtępek iego/ná ktory ták bárzo Adwerſarze wołáią: od ktorych

rych

rych rádbych ſie tego dowiedźiał/w czym wżdy ták dálece wykroczył/że ſie ták ſrogie lámenty/y potwarzy przećiw iemu náydują? Jeśliż grzech ieſt ſtáre błędy nápráwiáć/błogosłáwionych przodkow ſwych y męczennikow Bożych trybem chodźić/świętych Seymow duchownych przeſtrzegáć/vrzędowi ſwemu doſyć czynić/páſterzem nád trzodą opiece iego zleconą/nie tylko w rzeczách do wiáry álbo żyćia pobożnego/ále też y do porządku dobrego należących pilnym y czuynym być (iáko Apoſtoł Páweł ś. wſpomina) ieśliż mowię to wßyſtko grzech ieſt/zgrzeßył Grzegorz Papież/zgrzeßył: wymowiony być nie może. Ale ieśliż to nie wyſtępki/ále cne vczynki/nie grzechy/ále przed Bogiem/Aniołámi iego/y káżdym mądrym człowiekiem/dobre/pobożne/y świętobliwe ſą ſpráwy: Czemu dla Páná Bogá proße/miáſto dźięki łáiánie/miáſto pochwały przeklectwo/miáſto poſłußeńſtwá/potwarzy rozmáite/á ktemu od tych ktorzy ſie Chrześćijánámi zową/odnośi?

Papieſki grzech w popráwieniu Kálendarzá.

Actor. 20.

Ale iuż czás ábyſmy okazáli/że ten poſtępek naywyżßego páſterzá/nie táki ieſt/zá iáki on Adwerſarze ſobie máią: ále táki/iákiſmy dopiero opiſáli. Co zá pomocą Bożą/tákiemi wywodámi obiáśniemy/iákie ná świećie być mogą naywiętße y napewnieyße: á przytym ná zárzuty/ták ludźi Ruſkiego nabożeńſtwá/ktorzy ſie w Grekow ſwoich błędách kocháią/iáko też Heretykow ktorym iáko Adyáphoryſtom porządek ſie wßelki niepodoba/odpowiemy.

Naprzod tedy/że w kłobe wſtáwienie świętá Wielkonocnego/á zátym wßytkich innych świąt/prawdźiwe y porządne ieſt/okażmy z piſmá ſtárego zakonu: gdyż ná tym Páſchy poſtánowienie záwiſło: Nie żebychmy ſtáry zakon záchowywáć chćieli (iáko nas poſpolićie Heretycy potwarzáią/bo ſie y w tym żadną miárą z nimi nie zgadzamy) ále że poráchowánie iáko Zydowſkiey ták y Chrześćijáńſkiey Páſchy/z porządnego poſtánowienia Wioſny/á to záś z weśćia słońcá w známię niebieſkie/ktore my Skopem/á Ruś owcą zowie/płynie: zá czym zrownánie dniá z nocą idźie (y dla tegoż te trzy rzeczy/początek Wioſny/zrownánie dniá y nocy/y weśćie słońcá w Skopu/

Przyſtoynego náprawienia Kálendarzá do wody.

I. z piſmá ſtárego zakonu.

zá iedno

Exod.12. & 24.
Leuit. 23.
Nu.9. & 28.
Deut. 16.

zá iedno poczytano być ma) ktore iest/prawdżiwa prawdżiwey Páschy reguła. O Pásce tedy Zydowskiey/roskazánie Páńskie mamy/w czworgu Moyżeszowych księgách/ we Wtorych w 24. y 35. w Trzecich w 23. w Czwartych w 9. y 28. á w Piatych w 16. położeniu/kedy ták Moyżesz mowi: Obserua mensem nouarum frugum,& verni primùm temporis, vt facias Phase Domino. To iest: Pilnuy miesiacá nowego zboża/á czásu pierwszego Wiosny/ábys obchodźił Pásche Páńską. Ná tych tedy mieyscách te rzeczy o Pásce opisáne mamy: Naprzod czás poczatek Wiosny: przytym/miesiac pierwszy á nie inny: Náostátek/dźień 14. pierwszey Luny: to iest/dźień pełniey pierwszey. Bo/ácz wedle biegow niebieskich nie záwsze 14. dniá pełnia bywa: wszákże wedle zakonu/záwsze sie weń tráfia: gdyż Moyżesz/nie od tego czásu kiedy księżyc nástáie/ále kiedy sie vkázuie/pierwszy dźień ráchowáć/y w traby ná Neomenije bić roskazał. Już sie teraz przypátrzćie/kto z nas temu pismu dosyć czyni. Oto/w przyszła Sobote mieć bedźiećie zrownánie dniá z noca/to iest/poczatek Wiosny: zá ktorym/w pierwszy Wtorek/przybedźie Pełnia (á ten dźień/iest prawdźiwey Páschy żydowskiey) á po pełni w pierwsza Niedźiele/násze świeto Wielkonocne: Adwersarzow zás dopiero po nászym/zá czytery Niedźiele. Coż może być nád ten/z sámego pismá wyczerpniony wywod/iáśnieyszego?

Bostkie/o wielkteynoicy roskazánie.

Ale nam zárzucáia/żydy násze Wileńskie/ktorzy áż w druga pełnia/Pásche swa/obchodźić beda. Dźiw nie máły/ieśliż to madrzy/á rostropni ludźie/czynia: gdyż sromotá záiste iest Chrześćijáninowi/prawdy sie od nieprzyiaćielá/y krzyżownika Chrystusowego/chćieć vczyć. Boie sie/że pochwili y o Mesyaszu/y o innych Artykulech pytáć ich/y onym dáwáć wiáre beda: iákoż snáć iuż iest ich kilká/ktorzy to (czego sie Pánie Boże pożal) czynia. Toć vmie/ brácia moi mili/z gośćincá raz wystapić/to/nie oprzeć sie/áż v bluźniercow Bogá żywiacego/y pomázáńcá iego Jezusá Chrystá/Páná nászego. Co zá dźiw/iż żydowie bładza w mnieyszych rzeczách/ gdyż w przednieyszych/ vpornie sa zákámieli? Ale to nie słycháná/ żeby kiedy po nászey Pásce/swoie żydowie mieli. Tegoć ia niewiem/ ieśliż niesły-

Odpowiedź ná obiekcya.

cháná:

cháná: bo do nich ná náuke nie chodze/áni też tego wiem/ieśliż ták wszedźie żydźi Pásche świećić/iáko tu w Wilnie/beda: y tusze/że nie beda: Bowiem y ći/ktorzy tu sa/y omyłke widza/y inszy tego przyczyny dáć nieumieia/iedno/że tu vczonych Rábinow nie máia: to tylko wiem zápewne/że szpetnie/iáko w innych rzeczách/ták y w tey/bładza/ co sie iuż oto ná oko/z pismá pokazáło. A ieśliż pismu wierzyć niechca/ niechże swym Rábinom stárym wierza/ktorzy nie inna pełnia Wielkonocna zwáli/iedno ktora álbo ná sam dźień poczatku Wiosny/álbo zánim záraz/przypadáłá. A opuśćiwszy insze/niech sobie czytáia/onego zacnego Historyká y Rábiná Jozephá/ktorego y Rzymiánie dla náuki iego/wielce sobie ważyli/choć go byli w zburzeniu Jeruzalem poimáli: f ten ták pisze. Gdy sie słońce wemknie w Skopu/á przećiw Miesiacowi stánie/ (bo z tad bywa pełnia Miesiacá) Pásche obchodź. A ieśliż y Rábinom nie wierza/niechże sobie sámi wierza/álbo sie błedu sprosnego wstydáia. Pytam ich bowiem/ktory Miesiac sobie zá pierwszy poczytáia? Jeden ze trzech być musi: álbo ten/co ná zgonie iest gdy Wiosná nástáie: lecz tego/zwáć pierwszym nie moga: bo nigdy w nim Páschy nie świeca: álbo ten/ktory dopiero po zrownániu dniá z noca nástánie: Lecz/ieśliż to pierwszy Miesiac/ cześciey bładźić/á niż dobrze Pásche obchodźić/wedłuk tego swego zdánia/beda: bo sie to rzedzey tráfia: Gdyż y przeszłego roku/nie ták świećili/y przyszłego nie ták świećić beda. Ten tedy iest Miesiac pierwszy/ktorego Pełnia/álbo ná dźień zrownánia dniá z noca/álbo nie długo po nim/ przypádnie. A ták sie z pismem/y z Rábinámi/y z prawda/y z námi zgádzáć/á błąd swoy tego roku przyznáć musza. A ieśliż sie nam Veaderem, to iest Przybyszem wymowić beda chćieli/tedy im ná to odpowiemy/że go mieć nie mieli. Bo ná ten czás Przybysz ma być trzymány/kiedy pełnia iego/ przed poczatkiem Wiosny/wypáść może: to sie tego Roku nie stáło/y dla tego/ nie Veadar to był/ coście go wy żydowie ták zwáli/ále Nisan,to iest Márzec: gdyż tá Regułká ktorasmy dáli/iest niepochybna wedle pismá świetego/Rábinow stárych/y prawdy sámey.

Zydowski bład o Wielkieynocy.

f Ioseph.lib. 3. Anti.c.1?.

Miesiac pierwszy ktory.

Przybyszá żydowskiego mieysce własne.

Ale

II. Dowod z przykładu Páná Chryſtuſowego.

Ale żydy puściwſzy/ z drugiey miáry/ to ieſt z przykłádu Chryſtuſá Páná/ prawde przedśiewźieta okażmy. Zbawićiel tedy náſz/ wedle poſpolitey náuki Doktorow ſtárych/ Greckich/ y Láćińſkich/ ſwoie Páſche 25. dniá Márcá/ á wedle Nicety/ y innych nowych Doktorow Greckich/ ieſzcze pierwey/ to ieſt 23. dniá odpráwił. Niech ták bedźie: o dwá dni ſwárzyć ſie nie bedźiemy/ zwłaſzczá gdyż y to nam ſłuży. Abowiem ztad iuż oczywiśćie widźićie/ kto z nas bliżey do prawdy przyſtepuie/ y z Miſtrzem ſie ſwym/ Jezuſem Pánem zgadza/ czy my/ ktorzy 29. dniá Márcá/ Wielkenoc mieć bedźiemy? czyli Greckiey wiáry ludźie Ruś/ y niektorzy Heretycy/ ktorzy dopiero 26. wedla prawdy/ á wedle ich Kálendarzow/ 16. dniá Aprylá/ Páſche/ álbo iáko oni zowa/ Wielik dźien/ obchodźić beda.

Lutrowá fántázya o Wielkieynocy.
In li. de Cōfeſs. par. 3. Hæreſi 50.

Tu ſie nam troche potrzebá z Lutrem pogryść/ ktoryby to był rad widźiał/ áby záwſze Páſchá 25. dniá Márcá obchodzoná byłá: Lecz tá Lutrowá fántázya/ iuż dáwno ieſt od kośćiołá potepiona w Heretykách/ ktore zwano Capadoces/ iáko o tym swiadczy/ zacny/ á swiety Doktor Grecki/ Epiphanius/ y w drugich/ ktorzy byli we Fráncyey/ iáko piſze Beda. A ieſt y náprzećiwko zwyczáiowi kośćiołá wſzytkiego/ ktory w Niedźiele/ nie w inny dźień/ chce obchodźić swieto Wielkonocne: ná co ſie Luter/ nic nie oglada. Jeſt y przećiw rozumowi/ boby przedśie Pan Luter/ tego nie dokazał/ áby miał tego dniá swiećić/ ktorego Pan náſz Jezus: á to dla dwu przyczyn: Pierwſza ieſt/ iż wedle ſtárego Kálendarzá (bo nowego przyiać nie chca) ten dźień/ ktory był zá czáſu Chryſtá Páná/ 25. Márcá/ ieſt teraz oſmy Aprylá. Druga/ boby ſie mogł tráfić 25. dźień Márcá/ przed pełnia/ pierwſzego kśieżycá/ á zátymby/ obchodźili Páſche/ iáko iey/ áni żydźi/ áni Chryſtus Pan/ áni Chrześćijánie/ nigdy nie obchodza.

Nietylko zimná/ ále áni ćiezkie mrozy v nas wielkieynocy nie ſzkodza.

Ale nam Ruſnacy náſzy/ zimná teráznieyſze vkázuia/ y nimi proſtego człowieká/ przegarzáia: dáleko ſámi wietſzy/ w tey mierze/ proſtacy/ nie tylko prze to/ że nie wiedza co ſie w ich Kálendarzách dźieie/ gdyż przed ſześćia lat/ iednym tegodniem (á toż ſie zás po kilku lat tráfi) á troche wyżſzey/ trzemá tylko dniámi poźniey/ á niż my/ tego roku/ ſwoie Wielkanoc/ mieli. Toć też ná on czas/ mrozy być muśiáły. Ale dáleko bárźiey dla te°/ że to/ co przećiw nam przywodza/ one ſáme/ bárzo w brew biie. Abowiem/ álbo wierza/ iż gdźie indźie/ á zwłaſzczá/ kedy Chryſtus Pan przebywał ćiepley o tey dobie/ á niż tu v nas/ álbo nie wierza: Jeśliż nie wierza/ niechże pytáia tych/ ktorzy tám bywáli/ álbo ſámi ſie wychyla choć bliżey/ do Włoch/ álbo do Hiſzpániey: á vyźrza/ że ſie tám iuż/ nie tylko polá/ ále y drzewá źielenieia/ Jeśliż wierza/ że gdźie indźie/ iuż dáleko ćiepley/ czemuż wedle ćiepłá Litwy ſwoiey/ chca poczatek Wioſny miárkowáć?

III. Dowod z Ewánieliey.
Leuit. 23.
Marci 14.
Ioan. 15.
Chryſ in ho. de Nat. Ioa. Bapt. to. 2.

Y owſzem/ ztad mamy trzeći poteżny wywod zá námi. Bo ieśliż w onych kráinách/ kedy ták wielkie ſa goracá/ że też ná Wielkanoc ſnopek nowego zboża ofiárowano/ iáko máſz/ w 3. kśiegách Moyzeſz. káp. 23. (co też y Chryſoſtom ś. wſpomina) á przedśie nocy ták były chłodne/ że ſie Piotr przy ogniu grzał z drugimi/ iáko v dwuch Ewángeliſtow czytamy: Coż zá dźiw/ że w Litwie ieſzcze mrozy trwáia: gdźie czáſem y w Czerwcu/ niemal o ś. Janie/ śniegi ſpadáia: iákośćie oczymá ſwemi/ ták cztery látá widźieli? Z drugiey ſtrony/ ia nic w tym nie watpie/ że/ kiedy omylnego Kálendarzá ludźie/ mieć beda ſwoie Wielkanoc/ bedźie iuż/ álbo bárzo bliſko/ w Páleſtynie żniwo. Ale miła Ruś/ nic ná to niedba/ á co wiedźieć ieśliż pochwili/ ná práwidło Moſkiewſkich/ álbo Lápáńſkich mrozow/ Páſchy ſwey/ náćiagáć nie beda. A ieśli ſpytaſz/ iáko być mogło/ áby ná Wielkonocne swieto/ ſnopek zboża nowego w Żydoſtwie miewano? Wiedzże/ iż w źiemi obiecáney/ náydowáły ſie niektore powiáty ták gorace/ że z nich ná te potrzebe zboże nowe bywáło. Acz w prawdźie nie doyźrzáłe: przetoż ie prážono y ták wybijáno. Czytay o prážnie trzećie kśiegi Moyżeſzowe.

Leuit. 12.
IIII. Dowod z Concilium Niceńſkiego vchwały.

Przyſtapmy do czwartego nie mniey poteżnego wywodu/ z powſzechnych Seymow duchownych/ wyczerpnione°: á opuśćiwſzy Láćińſkie/ ktorymby ſnać tákiey wiáry nie dawano/ weźmymy przedśie one Regułki wyżſzey położone/ vchwalone ná Concilium Niceńſkim/ záchowáne (ácz ná wtorey niemal záwſze

wße śie chramáło) od wßytkiego Chrześćijáńſtwá / ták ná
wſchod/iáko ná zachod słońcá/ to ieſt/ ták w Greckich/iáko y
w Rzymſkich kośćiołách: á przypátrzmy śie/kto ie lepiey pełni/
y záchowywa/my czyli oni? Pierwßa ieſt/áby nikt/ przed po-
czątkiem Wioſny Páſchy nie obchodźił: w tey śie wßyſcy zga-
dzamy. Wtora/żeby początek Wioſny/był 21. dniá Márcá:
ták teraz właſnie/ w náßym popráwionym Kálendarzu/ á v
nich 11. dniá Márcá: co oto w Kálendarzu/tego roku/ ichże
rhámota wydrukowánym okázuie. Otoż máćie pierwßy błąd
ſrogi/ zkąd wßytkie inne płyną. Trzećia Regulá ieſt / ábyſmy
pierwßey pełniey/po zrownániu dniá z nocą/pilnowáli. To my
czynimy/y będźiem pełnią mieli we Wtorek/ od teº za tydźień/
wedle ták ich/ iáko y náßych/dźiennikow: oni wtorey dopiero
pełniey czekáią/ktora będźie od Srzody zá 5. Niedźiel. A gdźież
tu ták świętemu Seymowi/y zacnemu/do ktorego oni odzywá-
ią śie poſpolićie/ poſłußeńſtwo? Czwarta/ áby pierwßa Nie-
dźielá/po pierwßey ná Wioſnie pełni/byłá Wielkonocna: ták
właśnie v nas/ zá dźiś dwie Niedźieli/ á v nich/ áż zá ßeść:
Niechże tu kożdy rozſądźi/kto śie ſtárych dźierży Conſtytuciy/á
kto ie gwałći/ á zá tym / komu prawdá / komu fałß hołdu-
ie. Maß y v Auguſtyná niemal wßyſtkie te reguły ná iednym
mieyſcu wyrázone.

Aug. ho. 153. de tempore quæ ē 2. pro Feria ſexta Paſche.

Odpowiedzą podobno/iż śie to ſtáło dla tego/żeſmy mieli
przeßłego roku przybyß/á wy nic. Prawdá/znamy śie do tego/
żeſmy go nie mieli/ále go mieć będźiemy w przyßłym Pázdźier-
niku/ bo ták być ma: A wam/kto go ták mieć roſkazał? gdyż
nie Przybyß wámi/ále wy Przybyßem/władáć maćie: Rzeknie-
ćie: ták przypadł. Kto wam to powiedźiał? Náß ſtáry Ká-
lendarz. On obłędliwy? przećiwny prawdźie? Aſtronomom?
Conciliom? piſmu náwet ſámemu? iákoſmy iuż przećiw żydom
okazáli? Nie Przybyßći wam/Bráćia/tego błędu przyczyną
był/nie/ále ráczey/y ſam Przybyß/z tego błędu vroſł. Abowiem
byśćie wy w świeceniu dniá Wielkonocnego nie błądźili: tedy-
byśćie y Przybyßá/przeßłego roku byli nie mieli.

Ná odpor przećiwny o przybyßu odpowiedź.

Zopyta kto. Jákoż to być może? ſłuchayćieß/ czego snać
máło

máło ktory z was wie/á ſłuchayćie z pilnośćią / ábyśćie wżdy
kiedy początek/y źrzodło/błędu wáßego/poználi: á y od tego/y
od innych śie vpámietáli: day to Chryſte Jezu naydroższy/przez
męke twą świętą. Przyczyná tá ieſt/że Aſtronomowie/(ktorzy
vczynią/iáko chcećie/y zápłáćićie) álbo ráczey przełożeni wáßy/
nie pilnuią/prawdźiwego punktu zrownánia nocy ze dniem/
ále fałßywego. Bo prawdźiwe będźie/wedle wáßego Kálen-
darzá/11. dniá Márcá/ktore oni ná ſtronę puśćiwßy/ czekáią
ſwego dniá 21. w niepopráwionym Kálendarzu (bo náß/ to
ieſt prawdźiwy/ná ten czás ieſt 31. á oſtátni Márcá) á tám do-
piero/imáginuią ſobie to zrownánie. Przyczyná tego ieſt/iż ták
było/zá czáſu Concilium Niceńſkiego/ choć iuż prawdźiwie/
przed 10. dni wypádło. Ten błąd poſtáwiwßy/ coż dáley czy-
nią? to/iż zá iednym błędem / drugie forytuią. A zgwałćiwßy
wtorą Regułę Synodu Niceńſkiego/ ktora nákázuie/áby 21.
dniá Márcá/prawdźiwe/nie fántáſtyckie było/dniá z nocą zro-
wnánie/wrácáią śie do oſtátnich dwu Reguł. A widząc że ich
dźień 21. Márcá/przypádnie ná oſtátnią kwadrę/wedle trzećiey
reguły/czekáią pełniey/ ktora áż zá trzy Niedźiele będźie: á we-
dle czwartey Reguły/po oney pełni/dopiero w Niedźielę/ Pá-
ſche obchodźić będą. Náwet/żeby im wyniosło/Przybyß ſobie
nie potrzebny vkuli. Toć ieſt wßyſtkiego tego błędu źrzodło/ tá
krynicá. A my co? wßyſtko zupełnie/co ná Concilium Niceń-
ſkim vchwalono/w iednym punkćie śie od niego nie odſtrzelá-
iąc/záchowuiemy. Nie imáginuiemy ſobie innego zrowná-
nia dniá z nocą/iedno ták/iáko przypádnie/ ná niebie: nie kłá-
dźiemy tego zrownánia w inny dźień / ále w ten / w ktorym ie
ono święte Concilium położyło/to ieſt/21. dniá Márcá. A toć
nam Chryſtus Pan/przez namieſtniká ſwego ſpráwić raczył.

Przyczyná błędu wßytkiego wtym sporze.

Lecz iuż czás ábyſmy tego piątym wywodem/ ktory z tegoż
drugiego płynie/podpárli. A ieſt ten: że wßyſcy/ktorzy Kálen-
darzá poprawy nie przyięli/ nie tylko Wielkonocnego/ ále też
áni innych świąt/w mierze ſwey nie záchowuią: okażmy im kil-
ká przykłádow. Cztery czáſy ſą przednieyße w roku/ktore Bog/
dźiwnie vśláchćić raczył/duo Solſtitia, & totidem Aequinoctia:

V. Dowod zo- mylnego świąt inych obchodzenia

Dwoie

[Ktory części roku/Bog osobliwie vczcił. August. ser. 12. de natiu. Christi.]

Dwoie słońcá iákoby stánie/á dwoie nocy ze dniem zrownánie.
Pierwße iest/kiedy słońce wstepuie w známie niebieskie Kozo-
rozcá: á ná ten czás/dźień rość poczyna. Ten Jezus Pan/ozdo-
bić raczył Národzeniem swym/ták/iż ia nic nie watpie/że prá-
wie w tenże punkt národźił sie/ktorego słońce/w to známie w-
stepowáło. To ś. Augustyn twierdźi mowiac: Dźisieyßego
dniá národźił sie/nád ktory dźień żaden ná źiemi krotßy nie iest:
od ktorego iednák rość dni poczynáia. Jesli/iáko mowi Augu-
styn/żaden krotßy nie iest/ tedy bez watpienia/sam punkt być
musi: gdyż ináczey musiałby krotßym być dźień vprzedzáiacy/
álbo záraz nástepuiacy. Drugi czás iest/weśćie słońcá w Sko-
pu/o ktorymesmy do tego czásu siłá mowili. Ten vczćił dwie-
má zacnymi táiemnicámi/Wćieleniem/y meka swa świeta/ á
zátym/y zmartwychwstániem. Trzeci zásie iest/ kiedy słońce
ná Ráku zásiadźie: kiedy dniá vbywáć/ á láto rość/ poczyna.
Ten vprzywileiował/narodzeniem zacnego przesłáńcá swego/
[*Aug in sermo. 2. de natiu. Ioa. Bap.] * Jana Chrzćićielá ś. Ostátni iest/ gdy słońce w Wadze na-
przod pocznie przebywáć/á tám z nowu/dźień sie zrowna z no-
ca/á poczatek Jeśieni dáie. Ten ostátni ozdobił/ y poczećiem
Jana Chrzćićielá y(ácz nie w sámy punktćie/wßákże nie w wie-
lu przed tym) Národzeniē Przeczystey Rodźićielki swey/á we-
dle niektorych/tegoż czásu/Bog świát wßystek stworzył: y dla
teº śnáć Ruś/z támtad rok záczyna. Maß o tych czáśiech wyrá-
źnie v ś. Doktorow kośćielnych stárożytnych/ Augustyná Łá-
[Aug. ser. 18. de nat. Chri.] ćińskiego/y Chryzostomá Greckiego. Augustynowe słowá sa:
Poczał sie w rowni dniá z noca ná Wiośne/národźił sie w stá-
niu słońcá/ná źime. A ktoreº dniá poczał sie w żywoćie pánień-
skim/tegoż dniá wstał z martwych z chwała vmeczenia. Chry-
[Chrys. in ser. de natiu. Ioã. Bapt.] zostom zás cáłe y ßerokie kazánie nápisał/tego dowodzac/y
pokázuiac w tym wielka táiemnice/że te czásy Aequinoctij &
Solstitij, to iest/ zrownánie dniá z noca/y stanie słońcá/BOG
poczećim y národzenim/ ták Chrystusá Páná/iáko też Jana
Chrzćićielá precursorá iego ozdobić raczył. Ktore kazánie zá-
mykáiac/ták mowi: Teraz po dwoygu dniá z noca zrownániu/
ktore sa dwoie poczećia/przypátrzyć sie trzebá/y dwoygu słońcá
stániu/

stániu/w ktorych iest dwoie Národzenie/etc. Gdźie y ono ku
końcowi znaydźieß. Ktorego (powiada) dniá poczał sie Pan/
tegoż y vmeczony iest/á tenże dźień niepokalána był wieczerza/
ktoreº też y czternasta Luna, to iest/pełnia Mieśiacá przypada. [Exod. 12.]
Poty Chryzostom. Z kad baczyß drugi bład nowych Grekow/
ktorzy ná obrone fałßu swego o chlebie kwáßonym twierdza/
iákoby 13. Luny Pan wieczerzał: gdyż Chryzostom twierdźi że
14. Luny/ktorego dniá pod zatráceniem/kwásu w domu Jzrá-
elskim mieć sie nie godźiło.

Przypátrzmyß sie iuż teraz troche/kto z nas lepiey te wßyt-
kie święta/wedle prawdy biegow niebieskich/ y Doktorow S.
obchodźi: My národzenie Pańskie mamy názáiutrz niemal/ po
weśćiu słońcá w Kozorożcá: oni 12. dni potym/á pochwili/ie-
ßcze pozniey bedźie. My obchodźimy święto Wćielenia Páń-
skiego (kiedy go wedle zwyczáiu kośćielnego/przenośić nie
trzebá) trzećiego dniá/zá poczatkiem Wiosny: á oni/áż czter-
nastego. O Wielkieynocy/iużesmy dosyć mowili. V nas po-
czatek láta iest/w wigilija Jana ś. v nich dni przedtym dwá-
naśćie. Tákże o innych świetách/rozumieć maćie/że v nich/ża-
dnego w klobie swey/nie znaydźiećie.

[VI. Dowod z Astrologiey.] Ktemu/y niebo sámo/ y zegáry náwet słoneczne/y wßyscy
świátá wßystkiego Astronomowie/prawdźie Kátolickiey po-
magáia. Abowiem/gdyż iuż z pismá/y innych wywodow ma-
my/że ná poczatku Wiosny/Wielkanoc obchodźić trzebá: niech
że sie kożdy/nie tylko dźiennikom wßytkim/nie tylko gwiazdō/
ále też y słonecznym zegárom/ktore linia zrownánia dniá z no-
ca w sobie máia/tey przeßłey Soboty przypátrzy: á vyźrzy oczy-
má swymi/ że dáleko wedle niepopráwionego Kálendarzá/
słońce názad sie vmkneło od kresu/ przez Niceński Synod ná-
znáczony: á wedle náßego nic: gdyż tegoż dniá/21. Márcá/pi-
[Podporá VI dowodu z wyznánia Pátryárchy Cárogrodzkiego.] sáć bedźiemy/iákoż przed 1200. lat/pisano. A ieśliż y temu wie-
rzyć niechca/ niechże ácz nie wierza Jeremiaßowi Pátryárße
swemu Cárogrodzkiemu: ktory/toż w liśćie/iákoby Synodál-
nym (bo był do tego przyzwał/Pátryárchy Alexándriyskiego/y
innych) z ktorym sie Ruś/ná nas porywáia/przyznawa.

Rzeczeſz? ázaż wieſz o tym liśćie? Wiem/ á ſnać pierwey/ niż wy ſámi: czemu żebyśćie wierzyli/ powiem go wam ſumme. A że nie przypomnie Kanonu/ y tablic poſtánowienia Kálendarzá/ wedle ktorych rządźić ſie wam roſkazał (gdyż one/ y nie ſą ná Concilium Niceńſkim wydáne/ y błedow w ſobie nie máło máią/ y wieſz to Pan Bog/ ieśli ie ktory z was rozumie/ bo ich vżywáć nie vmiećie) do liſtu przyſtepuie: w ktorym/ náprzod vtyſkuie ná Láćiński kośćioł/ że nowe rzeczy wſzczyna.

Summá liſtu Pátryárchowſkiego/ y nań odpowiedź.

Ale to práwie/ ieſt przećiw iemu/ gdyż ſie iuż iáśnie okazáło/ że kośćioł Rzymſki/ z świetym/ y ſtárodawnym Seymem Greckim Niceńſkim we wſzyſtkim ſie zgadza: a kośćioł Grecki/ zgádzáć ſie niechce. Co záiſte kożdemu ma być ſłuſznie w podźiwieniu. Wyznawa przy tym/ że wedle Ptolomeuſowego ráchunku/ (á tego/ mowi/ mieli Láćinnicy náśládowáć) myli ſie Kálendarz/ około dźiewiąći dni/ ieśliż dobrze pamietam. Ná co/ dwoiáko odpowiemy. Pierwey/ że ácz náuká Ptolomeuſowá/ y ſtára/ y zacna ieſt/ y o ktorey dobrze wiedzą Láćinnicy/ ták/ że też one w Akádemiách ſwoich czytáią: wſzákże nie ieſt ná wſzyſtkim nie pochybna: gdyż ći/ ktorzy po nim byli/ doználi/ że ſie y Ptolomeus/ nie do końcá prawdy doráchował. Nád to/ że nam to wielce dźiwno/ iż znáiąc/ y wyznawáiąc błąd/ przedśie go popráwić/ áni ſámi chcą/ áni temu/ komu należy/ dopuſzczáią. Ale Concilium Niceńſkiego/ dźierżeć ſie mamy/ iáko tego/ ktore zbładźić nie mogło. Dobrze: Czemuż ſie go nie dźierżyćie? czemuż w dźień początku Wioſny/ nie piſzećie 21. dniá Márcá/ iáko było zá czáſu Concilium/ ále 11. Márcá/ o czym ſie Synodowi nie śniło? czemu inny dźień prawdźiwy maćie/ zrownánia dniá z nocą/ to ieſt/ 11. Márcá? á inny wedle imáginácyey/ á z ſámey phántázyey/ 21. Márcá: gdyż ná Concilium, ieden tylko był 21. Márcá/ á támże prawdźiwe było zrownánie dniá z nocą/ iáko my teraz mamy? Widźićie/ że cokolwiek wyrwiećie/ wſzytko ieſt przećiwko wam. Ták piekna rzecz ieſt prawdá/ że ku iey ozdobie/ y fałſz czáſem dopomaga.

Co ſie tycze błedu Concilium Niceńſkiego/ wyznawamy/ że go tám niemáſz. Bo Concilium nie powiedźiáło/ żeby ná potym

potym błąd być nie miał/ ále y owſzem przeſtrzegło/ że być muśi/ y dla tego nákazáło/ áby temu w czás zábiegano. Przydáie y to Pátryárchá Cárogrodzki/ że ſie Theologow/ nie Aſtronomow/ miał Biſkup Rzymſki rádźić. Ná co łatwia ieſt odpowiedź: że ſie rádźił/ y tych/ y owych/ bo tego było potrzebá: gdyż tá queſtya/ nie z ſámey Theologiiey/ ále też/ y z Aſtronomiiey rozſądku záwiſłá. A czemuż ſam Pátryarchá/ Ptolomeuſá przywodźi? gdyż ten/ nie tylko Theologiem nie był/ ále áni Chrześćiyáninem?

A co zás mowi (á to też heretycy w vśćiech máią) iż Biſkup Rzymſki/ trwoge/ y niezgode w Chrześćiyáńſtwie/ z tym Kálendarzem vczynił: To ſie nie naydźie. Bo práwowierni/ á poſłuſzni/ Włoſzy/ Hiſzpani/ Fráncuzowie/ Polacy/ Litwá/ Portugálczykowie/ Niemcy/ y inni po wſzytkim świećie chrześćiyánie/ nic w tey mierze z ſobą nie trwożą/ y owſzem dźiekuią/ że ie z błedu wyprowádzono. A nieposłuſznemu/ by też naywiecey folgował/ y pozwalał/ przećie ſie nigdy on nie vkoi. A też/ niech kożdy rozſądźi/ ieśliż ten trwoge czyni/ ktory náprawia: czyli ten/ ktory w błedźie vpornie trwáć chce? Inſze vſzczypki/ y krnąbnośći/ ktore tám ſą/ á z długiey dumy Greckiey pochodzą/ nie ſą godne odpowiedźi. Day Boże/ áby tá ćierpliwość kośćiołá Bożeº/ one kiedy/ do vpamietánia przywiodłá.

Popráwá Kálendarzá bácznych á poſłuſznych nie trwoży.

Co ſie też lámentuie/ że mu o tey ſpráwie znáć przed tym nie dano/ to też nie do końcá ták ſie naydźie: gdyż iáko go ná Concilium Trydentſkie proſzono/ ták y przyczyny/ dla czego było potrzebá Kálendarz popráwić/ opiſano. Nád to/ Metropolite Philádelphſkiego/ ktory chwile w Wenecyey mieſzkał/ Papież do Rzymu przyzwał/ y okazawſzy mu wſzeláką ludzkość/ á miłość práwie oycowſką/ dał mu ſpráwe wſzytke o tym odmienieniu Kálendarzá: ktory potym do Cárogrodu odiáchał/ áby to wſzytko Pátryárſze/ od Oycá ś. odniosł.

Papież znáć dawał Pátryárſze o tey ſpráwie.

Lecz to ieſt nawietſza/ iż tenże Pátryárchá Ieremiaſz/ ſłuſzne przyczyny popráwy Kálendarzá wźiąwſzy/ ták od Oycá S. Pápieżá/ iáko y od Iáśnie Wielmożnego Kśiążećiá Konſtántyná/ Woiewody Kiiowſkiego (ktory go do zgody/ iáko Pan baczny/

Pátryárchá pochwalił popráwe Kálendarzá.

baczny/

báczny/ y zgode á iednosć miłuiacy/ listy y poselstwem swym
przywodził) nie tylko ná popráwe Kálendarzá zezwolił/ ále
tez y posłá swego do Rzymu z ta nowina/ y z innymi nie mniey
pociesznymi/ posłał. Ale grzechy czyies spráwiły/ że to nie do-
szło: przeco/ kozdyby człowiek Chrześćijánski/ słusznie łzy wyle-
wáć miał.

Otoż iuż macie Pátryárche wászego/ czemuż go w tym nie
słuchacie? czemuż iego sládem nie chodźicie? Co przed sadem
Páńskim odpowiećie/ żeśćie prawdy przyiać nie chćieli/ do cze-
go nie tylko pismo ś./ przykład Páński/ Synody duchowne/
niebo/ y zegáry/ ále tez własny wász Pátryárchá/ droge wam po-
kazał? Ktorego ácz wiem co dla tego potkáło: wszákże y to
wiem/ że was w páństwie krolá Polskiego/ nigdy dla przyiećia
Kálendarzá to nie potka/ ále ráczey zá tym poydźie iednosć y
zgodá/ á zá zgoda/ bárzo wiele dobrego/ ták do porzadku po-
spolitego/ iáko tez pomnożenia duchownego. Ale iuż o liśćie
Pátryárchy Cárogrodzkiego/ y o Szostym wywodźie/ dosyć.

Teraz mi przychodza ná pámieć przyskorki/ ktorymi niekto-
rzy prosći ludźie/ (boć tego báczny mowić nie bedźie) násze
Kátoliki/ co prostsze szczypia: Teraz (práwi) musza drogo ry-
by kupowáć/ gdyż potym/ táńsze beda. Ja ácz niewiem/ ieśliż
ták bedźie/ czás to sam pokaże: wszákże to wiem zápewne/ że sie
nam nie godźi wedle brzuchá nászego/ álbo iedney tylko Pro-
wincyey/ nie krzecznych vżytkow/ Wielkanoc stánowić. A ieśliż
sie wam ták proste wywody podobáia/ słuchayćież iednego/ ál-
bo dwu/ nie z ceny rzeczy przedáynych (gdyż tá odmienna by-
wa) ále z przyrodzenia sámeᵒ wszech rzeczy żywiacych/ wyięte.

VII. Dowod z sámego przyrodzenia Wiosne znáiacego.

Niechże bedźie śiodmy/ choć prosty: wszákże nie do końcá
słáby dowod. Jużesmy áż názbyt szeroce pokazáli/ iż Wielka-
noc/ ná poczatku Wiosny być ma. Poyźrzyćież mi/ prosze/ ná
źiemie/ ktora ieśliż nie tu/ záiste dosyć nie dáleko iuż sie prawie
otwarza: poyźrzyćie ná iágnietá/ y inne bydletá/ iáko sie rodza:
poyźrzyćie ták ná domowe/ iáko y ná wszelákie inne ptástwo/
iáko sie gesi/ y kokoszy niosa/ wroble/ y kawki/ do gniazd nagla-
dáia/ żorawie/ czayki/ iáskołki náwet/ okázuia. Co wszytko/ zá
nie

nie omylny poczatek Wiosny/ záwsze sobie przodkowie wászy/
poczytáli. Izaż ia tu prawdźiwie nie moge rzec ludowi te- Ierem. ca. 8.
mu/ co niegdy mowił Bog/ przez Proroká ludowi Izráelskie-
mu? Kánia ná powietrzu/ poznáłá czás swoy/ Synogárlicá/
Jáskołka y Boćian/ strzegli czásu náwrocenia sweᵒ: á lud moy/
nie poznał sadow Páńskich. Toż y ia rzec moge/ Gesi/ kury/
wroble/ káwki/ y inne ptástwo/ znáia czás poczatku Wiosny/ sá-
má Ruś miła/ zátwárdza sercá swe/ á poznáć go niechce/ y do
porzadku sie nie pokwápia.

VIII. Dowod z vżytkow.

Co sie zás tknie vżytkow/ te/ że nierownie sa wietsze wedle
tego nowo stárego/ (że gi ták názowe) Kálendarzá/ á niż pier-
wey były/ wszelkiego stanu człowiek/ rekomá námácáć może/ á
zá tym Chrystowi Pánu/ y namiestnikowi iego/ zá te folge/ słu-
sznie y przystoynie/ ma wielkie dźieki czynić. Abowiem/ ktoryż
rolny człowiek/ zá plugiem sie/ dźień cáły wyćiagáiac/ nie be-
dźie wolał do domu sie wroćić ná mieso/ álbo inne temu podo-
bne potráwy? przez ktore nie źle nárwáne siły swoie/ pokrze-
pić może/ á niż do kwáscu/ álbo boćwiny/ ktore go bárziey nie
mal zemgla? ktory kupiec/ y żeglarz/ nie bedźie wolał przy do-
brym polćiu/ á niż przy slodku/ żeglowáć? ktory slácheic/ go-
spodárstwá swego pilnuiac/ po vpaleniu słonecznym/ nie be-
dźie wolał zásiesć sobie v stołu swego przy dobrym kápłunie/
álbo młodym iágniatku/ á niż przy misie ryb/ álbo żuru? Náo-
státek/ ktory człowiek nie woli chłodnego czásu/ á niż goracego
pośćić: gdyż to pewna/ że chłod pokrzepia/ á goraco watli
ćiáłá násze?

Ale opuśćiwszy te prostsze podpory/ (ktoresmy dla pro- Rō. 1. & 15.
stych przytoczyć muśieli/ gdyż Páweł ś. mowi/ żesmy nie tylko
madrym/ ále y prostym powinni/ áby y oni mieli odpor przećiw
tym/ ktorzy ie tákiemi/ y owszem słábszymi/ á práwie nie krzeczny
mi vszczypkámi ráczey/ á niż wywodámi náigrawáia) przystap-
my do dźiewiatego poteżnego wywodu/ ktory kilká innych
mieć bedźie w sobie/ bo zebrány iest/ ex absurdis, to iest rzeczy/
wszeláhiemu rozumowi/ náder przećiwnych/ ktore to vporne/
stárego (ieśliż go ták názwáć moge) Kálendarzá/ záchowá-
nie/

IX. Dowod ex absurdis/ ktore ida zá trzymániem stárego Kálendarzá.

nie/z ſoba przynoſi. Jedno Abſurdum ieſt: że nie po pierwßey
1. ná Wioſne pełniey/ále po wtorey/Wielkanoc obchodźić beda:
przećiw piſmu świetemu/y vchwałom duchownym/iáko ſie
iuż ßeroce dowiodło. Drugie zá tym idźie: że nie ná poczatku
2. Wioſny/ále práwie we śrzodku/Páſche świećić beda. Albo-
wiem/gdyż Wioſná iáko y kożda inna cześć roku/trzy tylko w
ſobie Mieśiace zámyka: kto/po wtorego Mieśiacá pełni Pá-
ſche obchodźić bedźie/y zás niemal ná śrzod Wioſny nie tráfi?
Deut. 16. A ono gdźie/co piſmo roſkázuie/obſerua verni primum tempo-
ris/&c. Co ſie ießcze/y z náßych/y z ichże Dźienników/iáśnie oká-
zuie/w których maćie Tytuł/WTORA CZESC WIOSNY/
&c. á zátym dopiero/idźie Wielkanoc Ruſka. Trzećie Abſur-
3. dum/żeśćie máluczko nie mieli Wielkieynocy/w Máiu. Bo
kiedyby ná te Niedźiele byłá przypádłá żydowſka Páſchá: wyby-
śćie muśieli byli/przez tydźień ießcze odłożyć. A ták/wedla pra-
wdy (niech mowia co chca wáße omylne Kálendarze) mieli-
byśćie byli Páſche 3. dniá Máiá mieć/y podobno bedźiećie
mieć nie długo/ieśliż w tym vporze trwáć zechcećie. Co ieſt
przećiwko wßyſtkim Conciliom/ktore tylko dwá Mieśiace
Páſchálne zowia/Márzec/á Kwiećień: y przećiw zwyczáiowi/
wßytkiego wieku nowego zakonu. Czwarte Abſurdum ieſt/że/
4. ile baczyć moge/Wielkanoc mieć bedźiećie/práwie niemal we
żniwá onych kráin/gdźie Pan Jezus przebywał. Co kożdy ſná-
dnie obaczyć może/przypátrz ſie żniwu Włoſkiemu/álbo Hi-
5. ßpáńſkiemu. Piate/że ieśliż oni w tym vporze/á świát w ſwey
Ioan. Lucid. kłobie/ták długo ſtać bedźie: przyidźie do tego/iż Páſche o ś.
de tempore Janie obchodźić beda: iáko tego Mátemátykowie ráchunká-
emendi. mi ſwemi práwie ná oko dowodza. Náoſtátek/że oni/co wiek
6. ludźi/to czáſy w Kálendarzu odmieniáia: o czym/troche niżey/
nieco wiecey powiemy.

Ale nam kto zárzući? Też y kośćioł Rzymſki do tych nie
mal czáſów/w tymże błedźie trwał? Przyznawamy/że trwał
niechcac: á kiedy mogł/tedy ſie poprawił: co madremu nale-
ży: iáko vpornego ieſt/poznáney prawdy niechćieć ſie dźierżeć.
Rzeczeß? wßák powiádaćie/że Kośćioł Rzymſki/bładźić nie
może:

może: Ná to naprzod/przed 1200. lat odpowiedźiał/bárzo pie-
knie/on wielki Athánázy świety/piſząc o tym Dekrećie Conci- Athanaſ. in
lium Niceńſkiego (bo czby to nie Papieſki/ále Concilium ták Ep. de Syno.
świetego/błąd był: gdyż ono/ták dźień ten poſtánowiło/iákoś Arimin. &
iuż ſłyßał) że Concilium o inßych rzeczách mowi: TAK WIE- Seleuc.
RZEMY. &c. A o tym nie mowi/ták wierzymy (bo nie ieſt ár- Kośćioł w
tykuł wiáry) ále ZDALO SIE TAK/áby wßyſcy poſłußni by- czym bładźić
li. K temu/znamy ſie do tego/iż nie tylko twierdźimy/ále y iá- nie może.
śnie dowodźimy: że w vſtáwách/ktore do wiáry/álbo pobo-
żnego życia naleza/nie tylko kośćioł/ále też y Papież/bładźić
nie może: wßákże przytym wyznawamy/że w ſpráwie iákiey po
toczney/omylić ſie/y oßukány być może: (co krotkimi słowy/
Theologowie po Láćinie mowia: in determinatione de rebus
fidei & morum, non poteſt errare: in facto tamen, decipi poteſt)
ále to do wiáry/nic nie należy. Ná przykład: Jákob Pátryár- Geneſ. 29.
chá/nie mogł ſie w tey mierze omylić/że ſie nie godźi do nie ślu-
bney przyſtapić/ále mogł być y był oßukány/gdy mu Lija nie
ślubna/miáſto Racheli ślubney/podrzucono. Podobny temu Geneſ. 20.
przykład maß w Abimelechu: y dla tego ſam go Bog wymá- Actor. 23.
wia. Tákże Páweł ś. nie mogł ſie ná tym omylić/że ſie nie go-
dźi przełożonym łáiáć: ále ſie mogł omylić/y omylił/że przeło-
żonego nie znał. Tymże ſpoſobem/wiedźiał kośćioł/że przy-
ſtoynego dniá miał obchodźić Wielkanoc: ále ſie mylił ná czá-
śie/dla Mátemátykow/ktorzy go ſtátecznie porachowáć nie
mogli. A też trzebá v śiebie vważáć/że omyłká rozmáita ieſt:
Jedná/kiedy kto niechcac bładźi/iáko Jákob Pátryárchá/y
Páweł świety/á tá omyłká przed Bogiem/y madrymi ludźmi/
winy żadney nie ma: á dáleko mniey ten grzeßy/ktory/ácz bła-
dźi/wßákże widźi/naprzod/że ten błąd nie ieſt przećiwko woli
Bożey: przytym/w błedźie nie tylko ſie nie kocha/ále y owßem
onym ſie brzydźi: iednák/ćierpieć go muśi/áż do czáſu/áż y zá
czáſem/wźiawßy okázya/popráwi. Ták właśnie vczynił Oćiec
świety Grzegorz XIII. Z drugiey ſtrony/wyſtepek nie máły
ieſt/chcac y wiedzac bładźić: wietßy/choć możeß błedu poprá-
wić/niechćieć: naywietßy/nie tylko nie ſłucháć tych/ktorzy go
D popra-

Grzech wielki przećiw duchowi ś.

poprawiáią/chociaś ich ſłucháć powinien: ále też z nich ſie ná-
śmiewáć/one przegarzáć/vßczypki/kłamſtwá/potwarzy ná nie
kłáść/to ieſt grzech wielki/á ieden z tych/ktore Doktorowie zo-
wą/przećiw Duchowi świetemu/gdy ſie kto poznáną prawdą
brzydźi/y one zátłumić vśiluie. W co/iesliż ći/ktorzy tym ſpo-
ſobem/chcąc/wiedząc/y bacząc/Kálendarzá popráwe tłumią/
nie wpadáią/niech kożdy rozſądźi: ſądźić będźie ſwego czáſu/
ſpráwiedliwy ſedźia/żywych y martwych/te/ktorzy ſie Chrześ-
ćijány zowiąc/to ßkáluią/czemu pohańcy ſámi/przygánić nie
mogą.

A żeby ſie okazáło/że to nie kto inny/ále ſam Pan Jezus/
przez Páſterzá wßech owiec ſwoich ſpráwić raczył (á ten niech
będźie dźieśiąty/á oſtátni wywod) pokażmy to z cudow/kto-
X. Wywodow z cudow.
rymi te popráwe Kálendarzá potwierdźić nie zániechał: co y
przed 1100. lat vczynił w teyże máteryey/iáko maß w liśćie Pá-
ſcházyußá zacnego Biſkupá/do Lwá pierwße° Papieżá. b Bá-
b Apud D. Leonem Epiſt.63.
cząć ią to dobrze/że ádwerſarze/heretyckim ſwedem záráżeni/
lekce to ſobie poważą: wßákże nam ſie ná to oglądáć/nic nie
trzebá. Bo iesliż y ſam Pan á zbáwićiel náß/Chryſtus Jezus/
nie dla tego przeſtał cudow czynić/że ſie z nich Licemiernicy
Matth. 12.
gorßyli/á ſpráwy iego/Beelzebubowi przypiſowáli: y Páweł ś.
cudu náwrocenia ſwego nie przeſtał głośić/choć temu żydowie
Actor. 22.
nie tylko wiáry nie dawáli/ále y vkámionowáć go chćieli: cze-
muż ſie my/wielbić/y ſławić ſpraw Páńſkich/przeto/że temu
Nie dla tego milczeć prawdy/że iey kto nie wierzy.
wierzyć ći nie będą/ktorzy kożdey bayce/y kłamſtwu przećiw ko-
śćiołowi/y páſterzowi iego widomemu/by też nayſproſnie y-
ßey/wnet vwierzą/á prawdźie kośćiołá Powßechnego/by też
naiáśnieyßey/wierzyć nigdy niechcą/ſromáć mamy? Nie ma-
my záiſte: zwłaßczá gdy wiemy z Páwłá ś. że ći/ktorzy praw-
dźie wierzyć niechcą/ſpráwiedliwym ſądem Páńſkim/kłamſtwu
c 2.Theſ.2.
y błędom/wierzyć máią. Vyźrzemy ſwego czáſu/iáko ich ono
Fáryzáyſkie/y mędrkow tego świátá ſłowo/ktore vſtáwicznie
w vśćiech máią (gdy im powiedamy álbo o cudách Páńſkich/
álbo o rozßerzeniu chrześćijáńſtwá/á ſpráwách dźiwnych/kto-
re Pan w Jndyey/w Jáponie/y miedzy innemi nowymi chrze-
ścijány

ścijány czyni) ná dniu ſądnym wymowi/ono ſłowo mowię/
Nie wierzę/Nie podobna to/Wymyſły/Bayki/Plotki to wá-
ße/&c. Nie wymowi záiſte/nie wymowi. Bo im rzeką/czemu-
żeśćie niechcąc innym wierzyć/ſámi tám nie iácháli/á prawdźie
ſie nie przypátruiąc/choćiaśćie mogli/nieprawdę drugim zádá-
wáli/á ſpráwy Boże ßkálowáli? Day Boże/áby tego z zátrá-
ceniem ſwoim nie doználi. Ale my do rzeczy przyſtąpmy/á z Cud.
kilku/dwu tylko cudow przykłády powiedzmy: Jeden/bárzo 1.
znácznego heretyká/ktory/gdy podágrę innych lat/záwße/po-
czawßy od Wigiliiey Národzenia Páńſkiego/áż do Gromnic
miewał: kiedy Kálendarz odmieniono/vczuł ią/dźieśięć dni
przed tym/to ieſt w wigilią práwie národzenia Páńſkiego/we-
dle nápráwionego Kálendarzá: do czego ſie przy bytnośći ie-
dnego Kśiążećiá wielkiego/y dworu iego/ná pytánie niektore-
go kápłaná/wßelákiey wiáry godnego/(ktory mi ſam o tym
powiedźiał) przyznał. A gdy mu on kápłan zárzućił/że Pan
Bog/iednym cudem/dwie rzeczy/ná iego ćiele(chcąc żeby ſie
obaczył) pokazał: iedne/że go tych dni karze/iáko bluźnierce
Boſtwá/á zátym prawdźiwego Wćielenia/y Národzenia ſy-
ná Bożego: Druga/że vtwierdza popráwe Kálendarzá/po-
rządnie vczynioną: okázuiąc/że y podágrá (iż ták rzekę) zna/
czego heretycy przyznáć niechcą: nic innego nie odpowiedźiał/
iedno to ſłowo/Argutè: my możemy rzec/ſubtylnie ábo węzło-
wáćie. Drugi ieſt świeży/y ná tákim mieyſcu vczyniony/iż nie 2.
wiem/by co w tey mierze mogło być ozdobnieyßego/y wiádo-
ßego: gdyż ſie ſtáło/przed kilką Niedźiel w Prádze/ná zámku/
przy bytnośći Ceſárſkiey. Rzecz ſie ták ma: Znáczny ieden/á w
Pußkárſkiey náuce bárzo wytworny człowiek/w dźień národze
nia Páńſkiego/z ſługámi/ábo towárzyßámi ſwymi/niemal
przy ſámym kośćiele Tumſkim/ná zamku Práſkim/przyprá-
wował miſterne ráce/y ßtuki pußkárſkie/ná weſele Je° M. Pá-
ná/Páná Rozembergá/nawyżßego Senatorá kroleſtwá Cze-
ſkiego: á że to bez trząſku być nie mogło/vpomináli go Kátoli-
cy/żeby tego/y dniá ták vroczyſtego/y ná mieyſcu tákim/czynić
zániechał/áby ſnadź pomſty Páńſkiey/ná ſobie nie vznał. Lecz

 on nic

on nic ná vpominánie niedbáiac/y z nich žártuiac/rzekł náostá-
tek/ że mu nic do popráwionego Kálendarzá/ á iż chćiał wedle
stárego/to świeto potym obchodźić. Aliści (dźiwna miłego
Bogá spráwá) kilká godźin w noc/prochy sie zápaliły: trzask/
y grzmot wielki vczyniły: ták mistrzá/iáko y czeladź popaliły:
Przypádna ná on trzask sąśiedźi/ czártom ráczey/á niż ludźiom
podobnieysze/z ogniá ná poły żywe/á grzech swoy/y cudo nád
sobą Páńskie wyznawáiące/wychwycą/prosząc o spowiednniká:
ktory gdy przyszedł/wszystkich trzech spowiedźi wysłuchał/y od-
rzekáiące sie kácerstwá/w ktorym do tych czásow byli/á ieden
Kośćioł powszechny/y wszeláki porządek iego wyznáwáiące/z
zwiąskow kácerskich/y z niepráwośći popłodzonych/rozgrze-
szył: y Sákráment ćiáłá Páńskiego/Kátolickim obyczáiem/
onym dał. Sákráment przenaświetszy przyiąwszy/towárzysze
po dwu godźin/á mistrz sam náde dniem/Pánu Bogu duchá
dał. Ták Pan Jezus/iednym (że ták rzekę) śiárczánego o-
gniá kazániem/y trzy dusze do śiebie náwroćił/y postánowienie
swoie/ktore przez Namiestniká swego vczynił/ potwierdźił: y
łáskę te Kátolikom pokazał/że nie dopuśćił/áby on ogień/do
innych prochow/ktore támże były/dopadł: zá czym/mogł y ko-
śćioł/y zamek Práski przyść do nieprzespiecznośći.

Oppowiedź ná zarzuty przećiwney strony.

ALE o tym dosyć: teraz/niż kazánia dokończymy/ostá-
tek Argumentow/ktore nam/ták Greckiego zakonu ludźie/iá-
ko y heretycy zárzucáią/ rozwiążmy. Niechże będźie pierwszy/
ktorym vpornie twierdzą/że choć Papież błąd widźiał/przedśię
go náprawiáć nie miał. Co ia słysząc/od dźiwu práwie zmie-
ram. Abowiem poki nie popráwiono Kálendarzá/wołáli: Pa-
pież błądźi/ źle świetá świeći/ꝛc. á gdy záś náprawiono/wołá-
ią: Papież błądźi/czynić tego nie miał/ꝛc. Azaż ia tu słusznie
onego przykłádu Páńskiego/ktory ludowi onemu niewdźięcz-
nemu/ták post ᵈ Janow/iáko y iedzenie Páńskie/ná złe obrá-
cáiącemu/dáć raczył/przywieść nie mogę? Owá prawdźiwa
przypowieść iest: Złemu/wszystko złe. Jesliż Pásterz prawdźi-
wy świátá wszystkiego/tego czynić nie miał/ktoż to proszę czy-
nić miał? Podobno Pátryárchá Cárogrodzki? Ale by go byłá
wietsza

1. Papieska rzecz byłá nákierowáć Kálendarz.

d Matth. 11.

wietsza część chrześćijáństwá nie słuchálá: czyli Cesárz? iáko sie
widźi heretykom? A ná iego Edykty/Krol Fráncuski/Hiszpáń-
ski/Polski/coby był dbał? A dáleko mniey nowego świátá lu-
dźie/w oboich Jndyách/w Brásilu/w Japonie/w Chynách/
ktorzy/tym to z wietszą chęćią przyieli/im z wietszą niestworą
nászy odrzućili: bo im Pan Chrystus/y namiestnik iego/iescze
smákuie/á nam sie przygryzł.

RZEKNIESZ: Miał Synod powszechny dla tego zło-
żyć. Jákoby dawno drugi Synod táki/w Trydenćie/o rzeczách
dáleko poważnieyszych/á niż iest popráwá Kálendarzá minął?
á ktoryż/álbo z Greckiego kośćiołá Biskup/álbo z heretykow
Minister/ná nim sie pokazał: choć ich y proszono/y gleyty wá-
rowne dawano? A też rzecz tá Concilium nie potrzebowáłá:
Bo iuż nie ná iednym/ále ná wielu/á zwłaszczá Niceńskim/v-
chwalono było: áby 21. dniá Márcá/ początek swoy Wiosná
bráłá: áby sie o to stárano/iákoby z kloby swey Páschá nie wy-
pádáłá: á iesliż wypádnie/záśie przez Biskupá Rzymskiego/w-
stáwioná byłá. Otoż sie to wszystko stało/ á od tego sie stało/
ktorego Synody S. duchowne/iáko wszelákiego innego rządu
kośćielnego/ták y tego dozorcą być/wyznáły: od tego/ktory to
iescze przed Concilium Niceńskim czynił/iákośmy z przodkow
iego wyższey okazáli: od tego náostátek/ ktoremu Chrystus
Pan/regiment wszystkiego kośćiołá zlećił: y ktorego wszyscy
práwowierni chrześćijánie po wszystkim świećie/rádźi z chęćią
słucháią. Y dla tego rzec tu śmiele mogę/wszystkim ádwersá-
rzom/ono słowo báránká niewinnego. Jesliż Papież źle vczy-
nił/niechże dádzą świádectwo/czemu/iáko/álbo w czym źle v-
czynił/ iesliż dobrze (iákoż y dobrze/wedle rozsądku świátá w-
szystkiego/y przystoynie/według vrzędu swego) czemuż go poli-
czkuią? czemu potwarzámi/łáiániem/hańbą/ twarz iego ná-
pełniáią?

2. Nietrzebá było áby Papież dla popráwy Kálendarzá Concilium zbierał.

Ioan. 18.

WIEM/ co heretycy Sáskiey wiáry mowią/ták w Niem-
cách/(o czym są kśiążki drukowáne) iáko y tu/(o czym wie-
my) że rzecz tá iest wolna/á iáko oni zowią z Greckiego słowá/
Adiaphora, to iest rzecz táka/ná ktorey nic nie należy/bądź ták/
bądź

3. Wielkiey nocy obchodzenie/ nie iest práwie Adiaphorō.

Badź owák/záchowána bedźie. Przeto Papież do tego nikogoż
przymuſzáć nie miał: gdyż ma być kożdy przy wolnośći chrze-
śćijáńſkiey záchowány/áby Páſche miał/kiedy chce/y iáko ſie
mu ſpodoba. A to wſzyſtko wyzſáli/z bárzo ſtárego heretyká
Nowatá/wiecey niż przed 1300. lat/iáko o tym Grecki hiſtoryk
e Socrat.lib. 5.Hiſt.ca.20. Socrates e piſze/gdyż on nie tylko ták trzymał/ále też kśiążki o
tym wydał/ktore tákże Adiaphoron názwał. Ale iáko to/y nie
mądrze/y przećiw piſmu/y wielce vpornie czynią/obaczćie
Chrześćijánie moi. Nie mądrze/gdy niezgodę fortuią miedzy
chrześćijány/nie tylko w iednym mieśćie/ále też y w iednym do-
mu. Bo iáka tám zgodá bedźie/kiedy iednego dniá mąż/á żo-
ná drugiego/oćiec trzećiego/á ſynowie czwartego/Wielkanoc
obchodźić/á chrześćijánie ná ſto/że ták rzekę cześći/dźielić ſie
będą? A Boże vchoway/áby ieden drugiemu przymawiał: bo
by ſie tym wolność chrześćijáńſka tárgáć muśiáłá. Jeſzcżeć má-
ło złego y niezgody/żeſmy ſie ná dwoie tylko rozdźielili? Jeſt
náprzećiw piſmu/ábowiem Páweł święty roſkázuie/żeby wſzy-
ſtko vczćiwie y porządnie ſie miedzy námi dźiało. O miły rzą-
dźie/w ták wielkiey niezgodźie/gdźie co kto chce/y iáko chce/
1.Cor.14. to mu wolno. Vpor záś/á znáczna miłość roſtyrku okázuie ſie/
gdy kto (iáko ono mowią) ni przecz/ni dla czego/niechce ſie z
drugiemi zgádzáć. Azaż to nie ſzczyry á práwie ſzátáńſki vpor/
nie chćieć z drugimi w rzeczách/iáko oni zową adiaphoris prze-
ſtáwáć/ále ráczey nierząd/(ktory ſie w ſądách/w tárgach/y in-
nych rzeczách/iáśnie okázuie) y roſterk dla rzeczy/ktorą ſobie zá
fráſzkę máią/w mieśćiech y narodách ſtroić? Azaż to nie zápá-
mietáły człowiek/ktory mogąc/vkazawſzy ſie tylko/ſrogie mie-
dzy záiątrzonymi ſtronámi krwie rozlanie pohámowáć/przed-
śie tego vczynić niechce/nie prze co innego/tylko że mu to Adi-
aphorum/to ieſt wolno czynić/ábo nic? Ták y tu ſwoim rozu-
mieiąc obyczáiem.

WIEM co náder nádećie y niewſtydliwie mowią: Nie
Dan.7. bedźiem ſie zgádzáć: bo to Antychryſt ſpráwił/gdyż v Danijelá
4. proroká/ten ieſt miedzy innymi znák Antychryſtá/że ma odmie-
Papież nie ieſt Antychryſtem. niáć czáſy/co oto wáſz Papież vczynił. Nie ieſt v mnie w podźi-
wieniu/

wieniu/ że to heretycy mowią: bo to ich ſtára pioſnká/w piekiel-
ney kuźni vrobioná. Ale że to y od niektorych/z tych drugich
(ktorzy byś námniey co przećiwko wierze ich wyrzekł/álbo ná-
piſał/wielce ſie poſpolićie gniewáią) ſłycháć/temu ſie niepo-
máłu dźiwuie. Nie ták ich mili przodkowie/nie ták wſzyſtkie
Seymy Duchowne/wſzyſcy Doktorowie święći Greccy/do ie-
dnego/o Rzymſkim Papieżu trzymáli. Toć ieſt bráćia moi/
trzeć ſie o kośiełek (o heretyki mowię/z ktorymi obcuiećie/á
teraz przećiw kośćiołowi/ledwo ſie nieſprzyśięgaćie) toć ieſt
chcąc ſwemu vporowi doſyć w iednym vczynić/náder práwie
olśnąć/Antychryſtem zowiąc Chryſtuſowego ná świećie ná-
mieſtniká. Ale odpowiedzmy/y tym/y owym/owa ſámi w tym
kwáśie zoſtáną. Co mowićie? kto Kálendarz nápráwia (álbo
iáko wy zowiećie/nowi) ten ieſt Antychryſt: gdyż wedle Dá-
nijelá czáſy odmienia? Ten. Stoyćieſz przytym/á nieślizayćie
ſie/iákośćie zwykli: naprzod wy Greckiego zakonu ludźie. Toć
tedy wáſzy przodkowie/wáſze Concilia Niceńſkie/y Chálcedoń-
ſkie Antychryſtámi były/co też czáſy odmieniáli/á toż nie mal co
teraz Papież/oni przed tym/czynili? Potym ſłuchayćie y wy
drudzy. Toć tedy pierwey był Antychryſtus á niż Chryſtus? á
zá tym Páweł święty (o bluźnierſtwo) kłámáć muśi/ktory 2. Theſ. 2.
mowi/że Antychryſt ieſzcże przyść ma. Co żeby ták było/obacż
iáśnie. Jzaliż Iulius Ceſarz nie był przed Chryſtuſem? izali Ká-
lendarzá/á wedle wykłádu wáſzego/czáſow nie odmienił/45.
lat przed tym/á niż ſie zbáwićiel náſz národźił? To o nim Dá-
nijel (ktory go kilká ſet lat vprzedźił) prorokował/y onego zá
Antychryſtá miał: á ták Antychryſt/pierwey był á niż Chryſtus
Pan. Ale ſłuchayćie dáley/á przypátrzćie ſie/ieśliż to nie wam
ráczey wedle rozumienia wáſzego (gdyż wedle prawdy ná tym
mieyſcu/áni o nas/áni o was/Prorok święty mowi: ále o wiel-
kim onym/ktory ieden tylko bedźie/Antychryśćie) á niż kośćio-
łowi Bożemu ſłużą. Położmy árgument: Kto czáſy odmie-
nia/wedle Dánijelá Proroká (iáko go wykręcaćie) ten ieſt
Antychryſt. Ale ich Papież nie odmienił: bo ie ták poſtánowił/
iáko były przed 1300. lat/zá czáſu Concilium Niceńſkiego/y
ieſzcże

Kto według nienákierowánego Kálendarzá/ świetá obchodźi/Antychrystem iest.

ießcze wyżßey: á wy ie/co wiek ludźi (to iest/ná kożde niemal sto lat) odmieniaćie. Bo cośćie pierwey mieli poczatek Wiosny 21. Márcá/tośćie potym mieli 20. potym 19. 18. 17. áż do 11. dniá przyßło/á przyydźie wnet (boday nie przyßłego roku) do dźiesiatego: Tedyśćie wy ráczey/á nie Papież/Antychrystámi: tedy o was/nie o Papieżu/ktory sie stárego trybu dźierży/Dániel prorokował. O vporze nießczesny/iáko záślepiaß ludźiom oczy/áby widzac niewidźieli/á (iáko ono mowia) per fas, & nefas, do siebie pismo ćiagneli. O Chryste naymedrßy/iákoś ty potężny/ktory czyniß/áby medrkowie w madrośći swey podchwyceni byli/á w doł/ktory wybránym twym kopáli/sámi nie czuiac sie/wpádli/iáko [f] Dawid/y [g] Páweł świety o tákich mowia. Ale żebyśćie wßyscy iáśnie obaczyli/iáko heretycy pismo ßpoca/iáko niewstydliwie przywodza/á zátym wiedźieli (dla Bogá żywiacego proße/obácz sie/ktoremu dußá miła) iáko im pismo przywodzacym wierzyć/y onych strzec sie maćie: słuchayćie iáko te słowá właśnie sáme w sobie/v Dánijelá Proroká brzmia: z ktorymi oni ná hárc wyieżdżáia: Ták mowi Dániel o Antychryśćie: Et putabit, quòd possit mutare tempora. To iest: A bedźie mnimał/żeby mogł przemienić czásy. A oni iáko? á bedźie przemieniał czásy/to iest Kálendarze nowe czynił. O ßczyrośći: O prostoto: O prawdo/kedyś sie podźiáłá? O niewstydliwy fałßu/iákoś wźiał gore/że y iásne słowá Boże/śmieß fałßowáć/nic sie ná sad iego srogi nie ogladáiac. Dániel mowi/Bedźie mnimał: oni mowia/bedźie czynił. (Pátrz iáka to odmiáná.) Dániel mowi/Bedźie mnimał/żeby mogł/(iákoby rzekł/nie bedźie mogł/ácz sie o to kuśić bedźie) á oni/Bedźie mogł/y owßem vczyni/iákoż vczynił. Dániel mowi: żeby mogł czásy odmieniáć/á oni Kálendarze/álbo dźienniki odnáwiáć. A wiec to ßczyrze pismo przywodźić/iáko sie nim pospolićie chełpićie? A wiec tu iest co przećiw Papieżowi? ktory nic innego nie vczynił/iedno stárego błedu popráwił: y niemáß inney roznośći miedzy stárym á nowym Kálendarzem/iedno tá/że on ma bład nieznośny w sobie/á ten od błedu iest wolny: Też sa świetá/też rozdźiały Mieśiecy/ toż wßystko: Ale Antychryst/

f Psa. 7. et 56

g 1. Cor. 3.

Dan. 7. 25.

Heretycka ßtuká pismo ßpoćić y kieśić.

Swietá odrzucáć/Antychrystowe dźieło.

chryst/y świetá chrześćijáńskie wßytkie odrzući (do czego wy iemu/świetá odrzucáiac/iuż droge śćielećie) y nie tylko zakon/ále y imie Jezusá Páná zágáśić/vśiłowáć bedźie: y bedźie mnimał (mowi Prorok) żeby mogł czásy odmienić/to iest: ták ná hárda bedźie kazał Szátánowi/ ktorego potáiemnie chwalić bedźie/vfáiac: że też mnimáć/y swym to obiecowáć bedźie/iákoby mogł/y chćiał czásy odmieniáć/to iest/álbo że dwu dni/ ieden vczynić/iáko vczynił Jozue/álbo co tákowego. Ten iest dowodny wykład mieyscá onego/ßczyry/y od Oycow świetych podány/y iáko literá sámá w sobie brzmi/nie wykretny/nie wyßpocony. Iosue. 10.

ALE iuż czás/ábyśmy kiedy ku końcowi/mowe te náße przywiedli. Jákom tedy poczał/ták y kończe/y wołam z Pánem/w dźiśieyßey Ewángelijey: Quis ex vobis, arguet me de peccato? kto z was może dowieść ná naywyżßego Pásterzá/ żeby w tym odmienieniu Kálendarzá co wykroczył? A iesliż nic/czemuż go nie słuchaćie? czemu y wy mizerni/á záwiedźieni heretycy opuśćiwßy prawde/fałßu sie dźierżyćie? y ty Ruśi miła/odrzućiwßy zgode/w rostyrkách sie kochaß? przecz kośćiołem powßechnym gárdźićie? á pásterzá iego naywyżßego przegarzaćie? z niewinnych sie náśmiewaćie? winnych bronićie/ pismá ś. nie słuchaćie/ná przykład Páński nic niedbaćie/vstaw Synodow wálnych/ wáßychże własnych/ to iest w Grecyey miánych/nie trzymaćie? żadnego świetá ná swym mieyscu nie świećićie? czásy odmieniaćie/w błedy rozmáite wpadaćie/á im dáley/tym bárziey y głebiey w nie brniećie? Co zá nießcześćie ták srogie/abo ráczey rzeke/ślepotá nieznośna was nápádłá/że w pośrzod biáłego dniá/(iáko o tákich Prorok prorokował) Isaiæ 59. macaćie/á o śćiány sie tłukac/y w błoćie waláiac/Naywyżßemu Pásterzowi/ ktory was z niego wyrwáć chce/reki podáć nie chcećie? Jákobyśćie o tym proße sadźili/ktory w błoćie sie topiac/á nie widzac iáko z nie[o] wybrnać/rekiby podáć niechćiał przełożonemu swemu/czekáiac ná chłopcá/ktory go był zwykł prowádźić/gdyż chłopiec tego nie był gotow vczynić? Ták sie właśnie z wámi dźieie. Wżdyć wedle pism Doktorow wßytkich

y Synodow świetych/wyżßy ieſt Papież Rzymſki/á niż Pátry-
árchá Cárogrodzki. Co ieśliż wam o Pátryárche idzie/ wßák
wiećie/ (iákoſmy wyżßey wſpominali) że y Pátryárchá wáß
Jeremiaß ná to zezwolił/y ſnać/zá coś ſie więtßego był dla po
ſpolitego dobrá chrześćiáńſkiego vlał: á tegoby wam záiſte
przyſtoyniey ſłucháć/ktory ſie wżdy o cześć/y wiáre wáße/prze-
ćiwko heretykom opierał y záſadzał/á niż kogo innego.

ALE złożony ieſt Jeremiaß? Pytam. Od kogo? Od
Turká: Od Turká? Więc Turcy/ Pohańcy/ y mizerni Obrze
záńcy/wam/Pátryárchy wáße potwierdzáią? ſkłádáią? wyrzu-
cáią? O Pánie Jezu/iáko ſa ſpráwiedliwe ſady twoie/gdyś to
ſpráwił/że ći ktorzy niechćieli zwierzchnośći/od ćiebie poſtáno-
wioney znáć/teraz znáć muſza zwierzchność tego/ ktory ácż nic
w tey mierze/to ieſt z ſtrony duchowieńſtwá/ zwierzchnośći
nád nimi żadney mieć nie może. Bo ieśliż świety Páweł nie
1. Cor. 6. dopußczał Chrześćiánom/áby ſie przed Pogániná pozywáli:
iákożby był dopuśćił/áby Turek márny obrzezániec/ Patryár-
chy/y Biſkupy potwierdzał/ſtánowił/wyrzucał? Nie ieſtći mi
y to táyno/że ſnać ten ktory ſie był wkupił/zrzucony: á inny/ná
h In additamento ad Surium circa Annũ 1580. imie Metrophanes,ná Pátryárchija wſádzony ieſt: gdyż nie tyl-
ko to wáßy powiádáia/ále y náßy hiſtorycy pißa/z ktorych iedē
h (co y wam wiádomo) te/ná ktore ſie kożdy zdumieć muſi/
słowá ma: Pátryárche wedle Kanonow (ktorych Cantacuſe-
nus bárzo náruſzył) Metropolitowie/Arcybiſkupi/y Biſkupi
wybieráia/á naywyżßy Báßá/namieſtnik Ceſárſki/potwierdza.
Te słowá/ia czytáiac práwiem ſie zdumiał/y oczywiśćiem po-
znáć y wielbić muśiał/ſpráwiedliwe ſady Páńſkie: że włáśnie/
á włáśnie/w tym ie poddał Tyránnowi niewiernemu/w czym
oni wiernemu y prawdźiwemu Namieſtnikowi Chryſtuſowe-
i Sozomen. lib.3.ca 26. mu/poddáni być/duchownym obyczáiem niechćieli: gdy teyże
Socrat.lib.2. práwie władzey Papież/z polecenia Páńſkiego/nád Pátryár-
cap.9.11.13 &cet. cha vżywał ktorey y teraz/nád wßyſtkimi innymi poſłußnymi/
Theod.hiſt. po wßyſtkim świećie Biſkupámi/vżywa: że go porzadnie wy-
lib.2.cap.4. bránego potwierdzał:á nieporzadnie/przez kogożkolwiek zrzu-
conego/moca ſwego vrzedu/ná ſtolicę przywracał: i czego we
dwu

dwu świetych/y zacnych Pátryárchách/y Doktorách kośćiel- k Athan. ad Marc. Iul. & Fæl. Papam. Tõ.1. Cõc. l Chry. ad Innocent. Põt.
nych/ k w Athánázym/y l Janie Złotouſtym/oſobliwy przy-
kład mamy. Co/że poślednī Pátryárchowie z śiebie vpornie
zrzućili/otoż teraz/nie tylko ſámemu Cárowi Tureckiemu/ ále
y Báßy/á Stárośćie iego/práwie w teyże zwierzchnośći/ po-
słußni być muſza. A zaż to nie dźiwne/á práwie ſpráwiedliwe
ſady Páńſkie? niech kożdy/ktory tylko odrobine rozumu ma/
rozſadźi.

WIEM/że ná to odpowiedáia. Iż Pan Bog/kogo mi- Niewolſtwo pod tyráńſtwem Tureckim/kośćiołá Greckiego/ iáſny znák gniewu y káźni Boſkiey.
łuie/nawiedza y karze. Wiem/że to ták czáſem bywa: ále y to
wiem/ że też karał Pháráoná/Antyochá/ y im podobne krole
złośliwe/weſpołek z ludem ich: wiem że dawał w niewola żydy
dla niedowiárſtwá/y nieposłußeńſtwá ich. Co że ſie też z Grec-
kim kośćiołem ſtáło/z tych czterech potężnych/ á oczywiſtych
wywodow/kożdy madry/ná oko obaczyć może. Naprzod/ile-
kroć Pan náwiedzał ſwe/ łáſkáwym náwiedzánim/ tylekroć/
bárźiey ie rátował y mnożył. Figure maćie w niewoli Egipt- Exod. 1.
ſkiey/ w ktorey/ im bárźiey Pháráo dreczył żydy/ tym ie Pan
Bog więcey mnożył. Rzecz ſáme maćie w Nowym zakonie/
kedy/im bárźiey kośćioł prześládowano/ chrześćiány w nie-
wola bierano/ćieżkimi robotámi obćiażono/ſrodze á okrutnie
mordowano: tym ſie oni bárźiey mnożyli/y ßyrzyli. Abowiem
źiarnká/ktore ſáme w źiemie wrzucone bywáia/nie ſáme/(że ták
rzekę z ś. Páwłem) zmartwychwſtáia: krew Chrześćiáńſka/ 1. Cor. 15.
ieſt naśienie Chrześćiján/mowi ieden ś. Doktor. Czego záiſte
w Greckim kośćiele nie widźimy: nie widźimy mowie/áby co
chrześćiján do ich kośćiołá przybywáło: nie widźimy áby ſie zá
ich ſpráwa chrześćiáńſtwo gdźie ßyrzyło/ y owßem widźimy/
iż y rozßerzyć ſie nie może: Bo iáko wiećie/Turcy pod gárdłem
nie dopußczáia/áby ſie kto ná wiáre chrześćiáńſka náwracał/
ktoryby w niey vrodzony nie był: y ráczey ginie/co dźień/to bár-
źiey. Co kożdy ſnádnie obaczyć może/z onego opłákánego Grecki kośćioł ginie/ á Rzymſki ſie ßyrzy.
obrzezánia tyle tyśiecy ludźi niegdy chrześćiáńſkich Greckiey
wiáry/ktore ſie/ták pieć lat/ k woli Amuratowi Tyránnowi
Tureckiemu/ná obrzezánnách ſyná iego Máchumetá/w Cáro-

grodźie

godźie ſtáło. Z drugiey ſtrony widźićie/ iáko ſie wiárá kośćio-
łá Rzymſkiego/to ieſt prawdźiwie Chryſtuſowego/ ßerzy w In-
dyách/w Brásilu/w Iaponie/w Chinách/w Peru/ w Inſu-
łách/y kráinách niemal niezliczonych. Náwet y tám/kedy krew
rozlewáia/iáko w Sálſećie/w Indyey/ y niedáleko nas w An-
gielſkiey źiemi/y gdźie indźiey.

2. PRZYTYM/gdy Pan ſwoie łáſkáwym karániem ná-
wiedza/dáie im to/iż ſie poſpolićie popráwuia/ nabożnieyßy/y
świetobliwßy bywáia/w cnotách ſie kocháia/ drog ſie Páńſkich
dowiáduia/y nie rzadko vczeńßy bywáia: Coż z ludu Izráel-
ſkiego/ktory ſie nigdy tákim báłwochwálſtwem nie bawił w
niewoli/ iáko w źiemi obiecáney/ y Proroki miedzy ſoba mie-
wał/iáko Ezechijelá/Dánijelá/Tobijaßá/y inne/ y w hiſtory-   *Grecki kośćioł znáczna nieumieietnośćia/ Rzymſki zàs náuka wielka ſławny.*
ách chrześćiáńſkich/ſnadnie y iáſnie obaczyć możemy. Toż y te-
raz w Kátolikách prawdźiwych/w Angliiey/y pod ſámym Tur
kiem bedacych/widźimy. Z drugiey ſtrony Grecki kośćioł/w
iáko gruba nieumieietność/ przez te niewola wpadł: iáko w
nim pobożność/y świetobliwość żywotá ginie/oczymá wáßy-
mi widźićie/vßymá ſłuchaćie/doświadczeniem ſámym domá-
cáć ſie/że ták rzeke/możećie: Gdyż od dawnych czáſow v nich
áni o meczenniku prawdźiwym/áni o nabożeńſtwie znácznym/
áni o popráwie żywotá oſobliwey/ktora w wybránych Bożych
poſpolićie ſie w vćiſkách náyduie/ (iáko czeſto o tym Dawid
Psal.47.82. Prorok śpiewa) nic práwie nie ſłycháć.

3. OSTATNIE dwá znáki náwiedzenia Páńſkiego ſa:
że on w niewoli y w vdreczeniu/nie dopuśći nigdy ßatánowi
4. duße rucháć: iáko maß przykład w Iopie ś. A dáleko mniey do-
Iob. 1. puśći/áby niewiernicy/vrzedy duchowne poſpolićie potwierdzá
li/y vrzedniki odmieniáli/álbo w ich ſie duchowne ſpráwy mie-
ßáli. Leczże ſie to wßyſtko náyduie w tey niewoli/doſyć niech   *W Greckim Kośćiele/ duße gina bez liczby/ pohańcy duchowne vrzedniki ſtáwiáia.*
bedźie ná przykład/tá/o ktorey ieſmy dopiero mowili/ſpráwá:
doſyć ná onym żáłoſnym y od wieku nieſłychánym trybućie/kto-
ry dáwáć mußa tyránnowi/ dźiatkámi własnymi: záczym iáko
wiele duß ginie/lepiey ſámi wiećie: doſyć ná záiatrzeniu/ ktore
máia poſpolićie przećiwko Kośćiołowi Bożemu/ ledwo nie
wietße

wietße/á niż przećiw ſámemu tyránnowi Tureckiemu: Ták/że   *Moſkiewſka klatwá.*
Moſkwá miedzy innymi klatwámi/ma też te/ábych ćie Láchē/
álbo Láćinnikiem widźiał: doſyć ná ſrogim vporze/w rzeczách
oczywiſtych: doſyć ná pyße y hárdośći nieznośney ſámych Pá-
tryárchow Cárogrodzkich. Czym iáko wiele duß ták Iánczá-
row/iáko y innych ludźi: ták poſpolitego człowieká/iáko y prze
łożonych/od ßátáná dotknionych/y zránionych ieſt/z płáczem by
to trzebá vważáć.

Teć ſkutki/y te przyczyny ſa/bráćia mili/ták okrutney
niewoli kośćiołá Greckiego/ y ſrogiey nieumieietnośći dru-
gich/ktorzy nie w niewoli ſa: iákośćie ſámi zwykli o Moſkwie/
y własnych wáßych Popách powiádáć. Z ktorych to przyczyn/
ia ſobie zá przednieyßa być oſtátnia poczytam: to ieſt pyche
wielu Cárogrodzkich Pátryárchow/ktorzy podległy ná dwu   *Pátryárchow Cárogrockich pychá/ Greki w niewola Turecka podálá.*
nießczeſnych podporách: kácerſtwie/ktore miedzy nimi czeſte á
geſte (iáko wnetże vſłyßyćie) płużyło: á mocy Ceſárzow Chrze-
śćiiáńſkich/przy ktorych boku poſpolićie mießkáli/w táka ſie py
che podnieśli/że bedac naprzod tylko proſtymi Biſkupy/wnet
ſie ná Pátryárchoſtwo wſpieli. To gdy ſie im powiodło/zá
wietßa ſie vieli: Bo widzac/ iż naniżße mieyſce miedzy Pátry-
árchámi/Cárogrodzki záśiádáć muśiał: poczał ſie nád innych
trzech ſtárych Pátryárchow (bo o Rzymſkiego nie śmiał ſie ku-
śić) wynośić/ y one pośiádáć: á niemáiac ná tym doſyć/one
też pod ſie podbijáć/przećiw vſtáwom y zwyczáiom Synodow   *k In Actis Conc. Chalcedonensis. I Leo Ep. 59.*
duchownych k ſtárych/ przećiw Legatom Papieſkim/ ktorzy
ſie mu o to potężnie opárli ná wielkim Concilium Chálcedoń-
ſkim/przećiw Lwowi Papieżowi świetemu/ktory mu tego ni-
gdy dozwolić niechćiał: ále on ná to nic niedbał. A wiec to
duch Boży? duch hárdośći/ieſt duch Boży? duch nieposłußen-
ſtwá/ieſt duch Boży? Rozſadź kożdy: ácż y tym/ Ambicyey
ſwey nie pohamował: ále przećiw práwu Boſkiemu/ y ludzkie
mu/Oecumenicum, to ieſt powßechnym/ álbo vniwerſálnym
Pátryárcha piſáć ſie nie wſtydźił. Co innego proße tym tytułem
chćiał/iedno áby ſie nád inne wßyſtkie Pátryárchy wyniosł/ták
też y Rzymſkiego pod ſie podbił? ktory/ácż ten tytuł/y od ſámeº
 Chry-

Papież własnego swego tytułu / o ktorym wielkiey potrzeby nie vżywa.

Chrystusá Páná dány / y od wálnych Synodow przyznány
miał: wßákże bárzo rzadko / á tylko w wielkiey potrzebie onego
przedtym / iáko y teraz vżywał / ráczey pokornie się sługą / sług
Bożych zowiąc / á niż iáką hárdość po sobie pokázuiąc: Cáro-
groccy záś zie / y do tych czásow / zá tákie się máią / y ták się pospo-
licie zowią y piszą: choć iák mizerna iest ich powßechność / ko-
żdy widźi. Tu iuż dáley ćierpieć nie mogł syn Boży krzywdy
Namiestniká swego / ná źiemi: Bowiem / ácz chwilę ießcze fol-
gował / zwłaßcza kiedy się zás do iedności ná Concilium Flo-
rentskim mieli: wßákże / gdy tego nie strzymáli / y Pátryárche y
Cesárzá Greckiego / y inne niemal wßystkie / ktorzy się do niego
odzywáli / w tę ták ćieżką y okrutną niewolą podał: áby / iáko go
łáská Cesárzow Chrześćiáńskich zepsowáłá / niełáská Cesárzow
Tureckich záś zie náprawiłá: áby ten / ktory się chćiał podnieść
nád nawyżßego Pásterzá / teraz z ludem y Cesárzem swym / sro-
gie° Tyránnowi był podbity: żeby się ono wypełniło / co Duch
święty mowi: Przez co kto zgrzeßy / przez to y dręczon bywa.

Sap. 11.

Aby náostátek / iáko mu dumá rozum záslepiłá / ták záś zie vdre-
czenie / do poznánia sámego siebie / y prawdźiwey Chrystusowey
pokory iego przywiodło. Co poki się nie stánie / poty ią wyzwo-
lenia / z tey niewoli ludu onego / spodźiewáć się nie mogę.

Grekowie nieznośną pychę swą / przećiw Pápieżowi / dwoiáką fárbą zdobią.

Toć iest Brácia mili / rostyrkow / miedzy Láćińskim á
Greckim kośćiołem źrzodło: ktore sámo przez się plugáwe / áby
nieiáko ozdobili Pátryárchowie Cárogrodzcy / dwie rzeczy gor-
ße nimal niż pierwßa / vkowáli: Jedne plotek / kłamstw / y po-
twarzy ná Rzymski kośćioł / co niemiárá / wynáleźli / y rozmáity-
mi baykámi (ktore oni zá historye podáią) przyozdobili / áby
1. ták kośćioł święty / prostemu człowiekowi ohydźili. Druga / że
2. Herezyi á kácerstw nowych / oycom ich niesłychánych / o pocho-
dzeniu Duchá świętego od sámego tylko Oycá / o dußách z te-
go świátá / choć świątobliwie schodzących / przed się Páná Bo-
gá w máiestácie swym / áż do sądnego dniá nie widzących: o po-
wßechności Pátryárchy Cárogrodzkiego y innych tym podo-
bnych / náwymyśláli. Táć naprzednieyßa / á wieß to Pan Bog /
iesli nie sámá niewoli tey przyczyna. Táć kość / ktorą ßatan /

ociec

oćiec wßelákiey pychy / á zazdrośnik wßelákiey zgody / miedzy
brácia wrzućił. Bráciásmy Rusnacy moi namileyßy brácia /
gdyż y wedle narodu / iednego ięzyká á mowy vżywamy / á zá-
tym kiedyżkolwiek / iednego przodká mieć: y wedle Chrystusá /
niegdy iedney wiáry ludźie / iednego kośćiołá synowie byćiesmy
muśieli.

Coż wam tedy innego przystoi / iedno zás do zgody się
mieć / do prawdy z fałßu / vćiekáć? Opuśććie / dla Páná Bogá
proßę Bábilon / miásto nieumieietności y rostyrku pełne: á wroć-
ćie się do Jeruzalem / widzenia pokoiu świętego nápełnione.
Opuśććie iásny / á iáwny błąd / iáko w tey spráwie / obchodzenia
świat: ták we wßystkich innych / ktore przećiw kośćiołowi trzy-
maćie / á imćie się oczywistey prawdy. Opuśććie głowę zmyślo-
ną / hárdą / nieposłußną / á vćiekáyćie pod Regiment prawdźi- Lucæ. 22.
wego Pásterzá / ktoremu ten Przywiley dał Pan Jezus / że ma
potwierdzáć brácia swoie: że w rzeczách do wiáry należących /
áni sam omyłki żadney mieć / áni drugich omylić / z dáru Duchá
świętego by też był naygorßy / nie może.

Z grugiey strony / obaczćie proßę / á przez miłośierdźie
Boże / przez krew Jezusá Chrystusá / dla nas wylána / proßę / ie-
śli wam dußne zbáwienie miłe / vważćie ná iákim gruncie / á iá-
kich Pátryárchách / iáko nieposłußni Grecy / ták y wy wiárę swą
y zbáwienie swe (bo bez prawdźiwey wiáry / zbáwiony żaden
być nie może) sadźićie: ná tych / ktorzy sprosne kácerstwá / y śm-
ierdzące bluźnierstwá / przećiw Synowi Bożemu / Duchowi
świętemu / Wćieleniu Páńskiemu / Rodźićielce Bożey / Wybrá-
nym iego / ábo sámi wynáleźli / y wyźionęli / álbo od innych wy-
nálezione forytowáli: ktorzy S. Biskupy prześládowáli / wy-
pędzáli / mordowáli / piekielne heretyki czćili / miłowáli / ná sto-
lice wysadzáli: ktorzy świętych pámiątkę / z kośćiołow wyrzucá-
li / obrázow burzyli / łamáli / palili: co wßystko pokazałbych z
historiy pewnych / á niepochybnych: Ale puśćiwßy wßytkie nie-
mal ná stronę / weźmimy tylko te pzzed się / ná ktore świát wßy-
tek pátrzył / to iest Synody wálne duchowne: á z tych te sáme /
ktore y w Grecyey się dźiały / y od wßystkich práwowiernych
są przyięte / y wielce poważone.

Pátryárchow Cárogrockich zbrodnie.

Pátryárch: Cárogrod. dla kácerstw ná wálnych Seymách duchownych wyklect.

Naypierwszy był w Niceiey przez Sylwestrá Papieżá/ zá pomocą wielkiego Konstántyná Cesárzá zgromádzony/ iáko ∫(iákośmy) wyższey opisáli. Ná tym potepiono Arryuszá/ ktory Synowi Bożemu/ Bostwo odeymowáł. To bluźnierstwo/ wznowił potym Biskup Cárogrodzki Eudoxius/ iáko o tym świadczy a Socrates/ y b Sosomenes/ dwáy zacni y stárzy Greccy Historykowie. Tenże c Sosomenes ná drugim mieyscu wspomina/ dwu innych Cárogrodzkich Biskupow Arryanow/ Euzebiuszá/ y Demophilá. Otoż máćie pierwszy kámień/ tego nieszczesnego budowánia Bábilonu/ á oderwánia od kośćiołá Bożego.

a Socrat. lib. 4 c. 12. et 13.
b Sosom. lib. 4. cap. 25.
c Sos. lib. 3. Cap. 4.

Wtore Concilium wálne było w sámymże mieśćie Cárogrodzkim/ zá S. Dámászá Papieżá/ zgromádzone: ná tym wyklety/ zrzucony y wypedzony był/ Macedonius Biskup tegoż miástá/ ktory wynálazł nowe bluźnierstwo przećiw trzećiey personie Troyce przenaświetszey/ sprośnie twierdząc (strách powiádáć) że Duch świety nie iest Bog/ áni stworzyćiel/ ále stworzenie tylko. O czym czytayćie sobie/ w Dźieiách tegoż Concilium, y ták v d Historykow wszystkich/ iáko y v Doktorow S. v Jáná e Złotoustego/ y innych.

d Cedrenus in confeßio Theodoret. lib. 5. cap. 8.
e In Ser. cō. Hæreticos.

Trzećie było w mieśćie Greckim/ listem Páwłá ś. słáwnym/ Ephezie zebráne/ od Celestyná Papieżá/ ktorego tám pierwsze mieysce (iáko iego Legat) zásiadł S. Cyrilius Alexándriyski Pátryárchá. Ná tym potepiono/ y z stolice Cárogrodzkiey zrzucono Nestoryuszá/ ktory iednym kácerstwem/ dwoie bluźnierstwo wywárł. Bo trzymáiąc/ że Zbáwićiel nász/ miał dwie personie: niechćiał áni Chrystusá Páná zwáć Bogiem/ áni Mátki iego/ Bożą Rodźićielką. Masz o tym w Aktách tegoż Concilium/ y v Historykow/ y v tegoż Cyrylla świetego.

Euagr. lib. 1. Cap. 4.
Cedrenus in comp. hist.
Cyrill. Alex. in orationibus cō. Nestorium.

Ná czwartym w Chálcedonie zebránym/ ná ktorym przodkował Lew Pierwszy Papież ś. przez Legaty swoie/ Páschászyuszá/ y Wáwrzyńcá Biskupy/ á Honoryuszá kápłáná (iáko sámże o tym świadczy) potepiony y wyklety iest błąd Eutychiuszá Archimándryty Cárogrodzkiego. Ten chcąc sie Nestoryuszowego kacerstwá vwiárowáć/ w przećiwne prawie wpadł/

Euagr. lib. 2. ca. 2. 3. & 4.
Cedrenus in Compēdio.

wpadł/ (iáko y nászy heretycy zwykli. Bo wiáry prawdźiwey y cnoty nátura iest/ pośrzodkiem chodźić: á kácerstwá záśie y niecnoty własność iest/ z brzegow wylewáć) twierdząc iż w Pánie Jezuśie iedna tylko nátura/ iedno przyrodzenie było. To kácerstwo wzruszyli potym Achatius y Antimius dwáy Cárogrodzcy Pátryárchowie/ iáko opisuie szeroko Nicephorus Calixtus Historyk Grecki.

Niceph. lib. 16. ca. 13. lib. 17. ca. 7. 8. 9.

Piąty Synod świátá wszystkiego był w sámymże Cárogrodźie powtore/ zá czásu ś. Wigiliuszá Papieżá: ná ktorym z nowu potepiony iest błąd Nestoryuszá Cárogrodzkiego Biskupá/ y z tymi ktorzy go ponáwiáli/ przydawszy nieco swych nowych błedow: iáko záwsze Heretycy czynić mistrzom swoim zwykli.

Euagr. lib. 4. cap. 37.

Ná Szostym támże w Cárogrodźie/ imieniem Agátoná Papieżá przez Theodorá y Grzegorzá kápłany y Legaty Papieskie mianym/ sześć záraz/ Piotr/ Sergius/ Pyrrhus/ Páwel/ y Teodorus Pátryárchowie Cárogrodzcy/ pokonáni/ osądzeni/ y potepieni z swymi kácerstwy byli. Ci wszyscy iedne tylko wolą Pánu Jezusowi dáwáli: przeto ich po Grecku Monotelitámi zwano: gdyż prawdá kośćiołá powszechnego tá iest/ iż iáko dwie náturze/ ták też dwoiáką wolą miał Pan á zbáwićiel nász Jezus.

Paul Diac. in vita const. 4.
Beda de 6. ætatibus.

Siodmy Seym był wtory Niceński przećiwko Obrázoborcom/ y świetych Reliquiy niszczyćielō od Adryaná Papieżá zebrány/ y przez postáńce Piotrá Archipresbiterá/ y Piotrá zakōniká odpráwiony/ przy bytnośći Tárásyuszá Pátryárchy Nowego Rzymu/ to iest Cárogrodu: ná ktorym niewiedźieć co Pátryárchow Cárogrodzkich potepiono/ y Anátemátyzowano/ Anástázyuszá/ Konstántyná/ Nicete/ Theodorá/ Antonie°/ y inne sprzećiwiáiące sie práwey wierze/ ktora twierdźi y vczy/ że obrázy w kośćiele záchowáne/ że Reliquije świete świetych Bożych/ vczćiwie chowáne/ y nabożnie ważone być máią. Masz tego zboru Akta dosyć szeroko/ y v Historykow rozmáitych/ á zwłaszczá v Nicephorá w kśiążeczkách wierszem Greckim wydánych gdźie też wspomina drugiego Pátryárche Cárogrodzkiego/

Paul. Diac. lib. 23.
Cedrenus in compe. hist.

kiego Tymotheuſza: ktory powiádał/że Boſtwo Páná Chry-
Niceph. l. 16. ſtuſowe męki ná krzyżu cierpiáło. A tegoż Pátryarchy nieſtatek
hiſt. cap. 35. w hiſtoryey ſwey opiſuie.

Otoż iuż maćie Bráćia moi fundámẽty ná ktorych wiá-
re wáſze ſądźićie/ Páſterze ktorych ſłuchaćie/ głowe do ktorey
ſię odzywaćie. A ktoż będźie ták bez głowy y rozumu/ktoryby
mniemał żeby Chryſtus Pán tákiey głowy záwſze ſłuchać roſka-
zał/temu Páſterzowi owce ſwe poruczył/ná tákim gruncie ko-
śćioł ſwoy fundował. Coż zá dziw/że was teraz Biſkupi Cáro-
grodzcy kilku błędow vczą/ ktorych przodkowie ták grube blu-
źnierſtwá wyżionęli? Co zá dziw/że prawdy poznáney przyiąć
niechcą/ktorych Oycowie w vporze ſię wychowáli? Coż zá
dźiw/że wam Kálendarzá popráwionego przyiąć dozwolić nie
chcą: gdyż ná Tureckiego tyránná ſię oglądáiąc/ſnać y dozwo-
lić nie mogą? Ale wy/Bráćia moi/możećie/ wolność maćie/
rozum maćie/baczenie maćie: y przeto żadney przed Bogiem
y wſzyſtką rzeſzą niebieſką dniá ſądnego/y dniá zeſcia wáſzego z
świátá tego/wymowki mieć nie będźiećie. Bo ktoby tu praw-
dy nie widźiał/ſłupemby á nie człowiekiem być muſiał. A ktoby
ią widźiał/á oney náśládowáć niechćiał: vporu ſwego zapłátę
ſurową/y okrutną wźiąćby ſwego czáſu muſiał. Co żeby was/
Bráćiey náſzey miłey/nie potkáło/Jezuſá Páná pokornie y v-
przeymie proſzę: Oświeć Jezu Chryſte Pánie náſz/przez gorzką
mękę twoię oczy ludowi twemu/ ku poznániu prawdy: náchyl
ſercá iego/żeby chćiał poznáney náśládowáć/day śiły áby mogł
wykonáć. Wiem że dáſz Pánie/ieśli ſię ſam do tego mieć bę-
dźie/wiem/boś dla tego przyſzedł ná świát/ y ták wiele od
świátá vćierpiał. Mieyże ſię do tego ludu chrześćijáńſki/miey
Pſal. 91. á nie zátwárdzay ſercá twego/iáko ćie Dawid Prorok vpomi-
ná. Bo co ſię wam okazáło w tey ninieyſzey rzeczy o Kálendá-
rzu: toż y we wſzyſtkich innych/ktorych z kośćiołem Bożym
(ácz ich zá łáſką Páńſką nie wiele) ſpor trzymaćie/okázáć mo-
że/y okaże ilekroć chcećie: iákośćie iuż po więtſzey częśći obaczyć
mogli/y o głowie wáſzey/iáko/y kiedy ieſteśćie ſłucháć iey po-
winni. Że ná ten czás tylko/kiedy ſię z kośćiołem prawdźiwym/
y praw-

y prawdźiwym á iednym wſzech owiec Páńſkich Páſterzem/
wedle słowá Bożego zgadza/y iemu poſłuſzny ieſt: kiedy tego
on nie czyni/wyśćie też iego ſłucháć nie powinni. Coż czynić? To Rádá zbá-
bráćia moi/ ſłuchayćie rády mey nie z głupſtwá/ále z miłośći wienna lu-
przećiw wam (wie Pan moy Jezus/przed ktorego oblicznoś- dźiom Grec-
ćią ſtoię/że ták ieſt) pochodzącey: zmowćie ſię z Metropolitá- kiego nabo-
mi/y z Włádykámi wáſzymi (z ktorych do tego przychylne wie- żeńſtwá.
my niektore) á ieśliż oni niechcą/wy ſámi wypráwćie Legácyą
do Oycá S. Papieżá/áby was pod opiekę ſwą przyiął/wyznay
ćie go czym ieſt: iáko wſzyſtkie Concilia, y oycowie wáſzy święći
czynili: ſłuchayćie go iáko prawdźiwego Páſterzá: wierzćie mu
iáko temu w ktorym ſię nigdy błąd kácerſki nienálazł/choć ich
iuż od Piotrá S. blisko půtrzećia ſtá było. Niech wymyślá-
ią y plotą co chcą heretycy/niech nam Papieżyce (iáką oni te- a Vide Nico-
raz w Angliiey prawdźiwą máią/ktorey nawyżſzy [a] roſſądek w la. Sand. lib.
rzeczach duchownych przyznawáią/y przyśięgą tego potwier- 3. de Schyſ.
dzáią: [b] w kośćiele Tumſkim Lunduńſkim/miáſto Salue Re- Angl. in for-
gina iáko iednego Wenuſá chwalą/ [c] głową kośćiołá Angiel- ma Sacram.
ſkiego być wyznawáią/y ſwoiſz [d] naświętſzą/á náſzy w Litwie b Eundem i-
[e] Miniſtrowie Zwingliiáńſcy pokorną á prawie świętą Pán- bidem.
ną zową. O prawdo ſzczyra Ewángielicka/iákoć ſię teraz wy- c Laurent.
nurzyłá. Ták Pan Jezus vmie mędrki ſzalić: bądź iemu cześć y Hunfr. Tõ. 3
chwałá ná wieki) niech nam Wiktory/ Korneliuſze/ Męczen- con. doctr.
niki święte/y inne zárzucáią/nigdy tego prawdą nie dowiodą/ Ieſ. pag. 14.
áby w iákie kácerſtwo kiedy Rzymſki Papież ná ſtolicy záśiad- d Idem pag.
ſzy wpadł: á dáleko mniey dowieść tego mogą/żeby ktorego 92.
kiedy Papieżá ná Synodźie ktorym prawdźiwym heretykiem e Andreas.
być (iákoſmy iuż o Cárogrodzkich Biſkupách dźieśiątkámi po- Chrząſt. w
kazáli) vznano. A o coż wam idźie dla Páná Bogá/że ná to przedmow.
zezwolić niechcećie? podobno o ſtárodawność? ále tá od po- wtorey Ob.
czątku Ewángeliiey przy kośćiele ieſt Rzymſkim. Náwet ázaż Liturgiey.
Biſkup Rzymſki iuż Papieżem nie był/á niż w Cárogrodźie Bi-
ſkupſtwo ſię ziáwiło? Czyli wam idźie o to/że przodkowie wá-
ſzy Cárogrodzkiemu Pátryárſze/záwſze poſłuſzeńſtwo oddawá-
li/y dla tego wy tákże oneo ſłucháć chcećie? Ale y oni nie záwſze
to czynili/

Ruś/ Cárogrockiemu pátryárśe/ posłuszeństwá nie powinni.

to czynili/y wy nie iesteście tego czynić powinni/y owszem iesteście powinni nie znáć go zá przełożonego/kiedy sie z prawdą/ Chrystusem/y namiestnikiem ie^o niezgadza. Jáko ná przykład żaden Borgmistrzá słucháć nie powinien/kiedy sie z Krolem zgadzáć á iego dekretom dosyć czynić niechce. Ale to ieszcze iáśnie ná oko obaczćie. Pytam was: co w tey mierze trzymaćie? ieśliż záwsze przodkowie wászy (to iest poddáni kośćiołá Greckiego) Pátryárchy Cárogrodzkiego słucháli/czyli nie? Jeśliż rzekniećie/że záwżdy słucháli/y wy słucháć chcećie: pátrzayćież co zá tym idźie/á pilnie to v siebie prosze vważayćie. Idźie zá tym że z Arryanem Pátryárcha Syná Bożego/z Mácedoniuszem Duchá S./ z Nestoryuszem przeczysta Rodźićielke Boża oni stárzy bluźnić muśieli: idźie zá tym/że y wy kiedy sie ták tráfiło/toż czynić/á co wietszego wedle mozgu Pátryárchy wásze^o wiáre odmieniáć/ponieważ go we wszystkim záwsze chcećie słucháć/muśićie. A ieśliż mi odpowiećie/żebyśćie ná ten czás tego czynić nie byli powinni: tedy zá tym oczywiśćie idźie/że tez przodkowie wászy bez pochyby nie záwsze Pátryárchy słucháli: y wy teraz nie powinniśćie/błedow/vporu/y hárdośći iego násládowáć: ále owszem powinniśćie one porzućić/á do prawdy sie vdáć/á w niey mocno á státecznie do końcá trwáć. Ale wam podobno idźie o Posty/o Ceremonije/y inne obrzedy kośćielne? Lecz przy tych wszystkich zostáwiłby was Oćiec S. o czym wątpić nikomu nietrzebá: gdyż to iuż y ná Florentckim Concilium w obec wszystkim Grekom pozwolono było: y dźiś w Sycyliey/w Kálábryey/y indźiey pozwala.

Rzymskie^o Kośćiołowi z Greki nie idźie o Ceremonie.

Nie bedźiećie wy potepiáć nászego chlebá przáśnego/ nie bedźiemy my wászego kwászonego/choć my trzech Ewangielistow zá sobą mamy/á wy żadnego. Bo wiemy że ták przáśny/ iáko y kwászony chleb/chlebem przedśie iest. Nie bedźiećie wy gánić/że nászy księża w czystośći (ktorą Apostoł Bogu służącym pilnie záleca) żywią/nie bedźiemy my sie gorszyć/że wászy Popi (wszák nie Władykowie y Metropolitowie/iáko sie snáć dźieie: wiećie co mowie) żon/ktore przedtym mieli/nie porzucą. Nie bedźiemy náostátek áni my wászych/ áni wy nászych/ postow/

Matth. 26.
Mar. 14.
Lucæ. 22.
1. Cor. 7.

postow/śpiewánia/ muzyki/ y innych obrzedow kośćielnych gánić: ále w pokoiu/w zgodźie/miłośći/iedna wiárą/iednym sercem/ pod iednym Pásterzem złączeni/cżći Bożey bronić/ y śpiewáć wesele bedźiemy z Dawidem: Ecce quàm bonum, &c. O iáko rzecz iest dobra/y iáko wdźieczna/kiedy bráćia mieszkáią w iednośći. Day nam tego Pánie Boże nász doczekáć/ przez meke y zasługi Jezusá Chrystusá Syná twe iedynego Páná nászego/ktory z tobą w iednośći Duchá S. żywie y kroluie ná wieki wiekow.

Psal. 122.

AMEN.

Przydátek z trzećiego Kazánia.

DOszłá mie nowiná/iż ze dwu rzeczy/ktoresmy o Popráwie świat kośćielnych okazáli: iedne/że dobrze kośćioł powszechny wedle tego Nowostárego Kálendarzá Wielkanoc obchodźi: druga/że ći/ktorzy tego przyiąć niechcą/błądźić dobrowolnie muszą: Adwersarze ná pierwszą przyzwaláią/ále drugiey przyznáć nie chcą/twierdząc/że ácz my dobrze/wszákże y oni nie źle pásche obchodźili: gdyż y nászey w pierwszym Mieśiącu/y ich we wtorym/przykład sie w piśmie świetym náyduie. Niech bedźie cześć y chwałá pánu nászemu Chrystusowi Jezusowi/że ie w iednym oświećić raczył: oświeći y w drugim/ieśliż sámi będą chćieli: gdyż iáko w iednym/ták y w drugim prawdá kośćiołá Bożego/á zátym że oni wymowki żadney mieć w tey mierze nie mogą/iáśnie sie to okaże.

Pożytek przeszłego kazánia.

Ná dwu mieyscách czytam o tym/iż Żydowie we wtorym Mieśiącu pásche swoie mieli: pierwsze iest v Moyżeszá. Ten gdy sie Páná dołożył/ coby czynić mieli/ktorzy Páschy obchodźić czásu náznáczonego nie mogli: przeto iż vmárłego sie dotykáiąc/wedle vstaw zakonnych pomázáni/á od ofiar y przybytku páńskiego wyłączeni być muśieli: Wźiął odpowiedź pásską/iż tákowi/á przytym podrożni mogli wtorego Mieśiącá tymże porządkiem/iáko y pierwszego to święto świećić: y záraz roskázuie pan/áby ten ktory żadney z tych dwu przyczyn niema/á przedśie páschy wedle zwyczáiu nie zachowywa/duszá iego z porządku ludu swego zgłádzona byłá. Drugie mieysce iest/gdźie iuż nie zá dozwoleniem Bożym/ále zá spráwą Krolá pobożnego Ezechiaszá/ná drugi Mieśiąc pásche wszystke práwie przełożono/ dla dwu innych przyczyn: Jedney/iż poświeconych kápłanow dostátek nie mieli/

Num. 9.

Przyczyny/ dla ktorych Bog pozwolił wtorego Mieśiącá pásche świećić.

2. Par. 30.

mieli/ktorzyby ták wiele ofiáram dodażyć mogli: Drugiey/że lud poſpoli-
ty ieſzcże ſie był do Jeruzalem nie zgromádził.

Tych mieyſc áczem ia przedtym świádom był: wſzákżem one vm[...]
opuścił/ bom ie nie krzeczy ku náſzey ſpráwie baczył/ gdyż nie o przygo[...]ład
(iáko tu było) ále o poſpolitym świeceniu Wielkiey nocy ſpor miedz[...]imi
był. Ná ktorey ſámey odpowiedźi Adwerſarze ſłuſznie przeſtáć/ á z ie[...]y w
druga rzecz ſkákáćby nie mieli. Ale przydaymy y drugie/áby ſie do [...]ńcá
vpámietáli.

Ani Ruś/áni Heretycy/ ſłuſzney przyczyny/ odkłádáć święto Wielkonocne nie mieli

Naprzod pytam: ieśliż oni/álbo ktorzy z nich te przyczyny/áby páſche
odłożyli ná drugi mieśiac/mieli? Że nie mieli/mym zdániem rzecz ieſt oczy-
wiſta: gdyż y Heretycy niewiem ieśliż ſobie co Miniſtrow przyczynili (bo
też nie potrzebowáli/ zwłaſzcżá że ofiar nie máia/á ktemu łatwie v nich Mi-
niſtrá vczynić/bo ich nie święca) y Greckiey wiáry ludźie też popy ná Wie-
lik dźień/ktore y pośćie mieli? á ták ći iáko y owi z mieyſcá ſie nie ruſzáli. O
oczyśćienie záś (ieśliż ſie czym byli pomázáli) ſtáráć ſie wczás mogli. Zadney
tedy przyczyny do odkłádánia páſchy nie máiac/tymi mieyſcy błedu ſwego
oczyśćić nie moga. Nád to co wietſzego/piſmo ktore zá ſoba przywodza/
łáśnie á iáwnie one tłumi: gdyż tám oczywiśćie Bog przykázuie duſze ká-
żdego z ludu ſwego zgłádźić/ ktoryby nie máiac żadney z tych dwu przyczyn
páſche ná inny czás odkładał. Do czego że ſie oni znáia/á przyczyny ſie w
nich nie náyduia/kaźni páńſkiey podlegli być muſza.

Przytym/czemu ſie proſze wywawiáia żydowſkimi ceremoniiámi? Nie
wiedźiałem ći záiſte do tych czáſow/áby ſtáry zakon trzymáli/ áby wedle nie-
go ſie ſpráwowáli/áby ſie vmárłego dotykáiac nieczyſtymi ſie ſtawáli: áby
nie ktorey godźiny chca/ále iáko zakon ſtáry zámierza/oczyśćieni być muśie-
li: áby kśiężey do łupienia wołow/báránow/álbo innych ofiar/ potrzebowá-
li: áby ná iedno mieyſce ku obchodzeniu Páſchy zieżdżáć y zſchodźić ſie mieli:
áby one podrożni odkłádáć ná inſzy czás w chrześćijáńſtwie powinni byli. Je-
ſliż to wſzytko czynić powinni/gdźież one heretyckie pioſnki/ktorymi Kośćioł
Boży ſzkáluia/potwarzáia/á proſtemu człowiekowi hydzac/wołáia: Oto
Papiſtowie ſtáry zakon w Pośćiech/w Dźieśiećinách/w świec paleniu/y in-
nych rozmáitych Ceremoniiách chowáia: gdyż Kośćioł Ceremoniy żydowſkich/
ile żydowſkimi ſa nie tylko nie chowa/ále y owſzem chowáć zákázuie: á oni
ſámi oto chowáia? A ieśliż nie chowáia/áni przeſtrzegáć chca/czemuż ſobie
przykłády/ktore do nich nie należa/ná obrone biora?

Náoſtátek poniewaz to piſmá przywodzenie z heretyckiey ſzkoły wyść
muśiáło/zámilczeć tu nie moge/z tychże ich Obiekcyi álbo zárzuty náder po-
trzebnego przećiwko nim wywodu/ktorego y dniá żadnego nie zámilcze: niech
ſie álbo ná odpowiedź tego dobrze gotuia/álbo ráczey błąd ſwoy poznawſzy
prawdy powſzechnego Kośćiołá imuia. Pytam ich tedy/ieśli Ezechiiaſz
w tym przeniesieniu ná wtory kśieżyc świetá Wielkonocnego dobrze vczy-
nił/czyli nie? Jeśliż nie dobrze/czemuż poſtepek ſwoy grzechem cudzym wy-
Lucæ. 19. mawiáia/nic ſie ná ono ſłowo Páńſkie nie ogleduiac/z vſt twoich ſadze cie ſłu-
go złośliwy? czemuż go w tym piſmo nie ſtrofuie/ále owſzem iáko rzecz oſo-
bliwa

[...]a ſławi y opiſuie? Jeśliż dobrze vczynił (ták oż dobrze) pytam dáley:
[...]e moc miał/álbo krol/álbo nawyzſzy káplan (bo ten to ſpráwił ná za-
ſerc[...] krolewſkie/y rad wſzyſtkich tego) Dekret Boſki odmieniáć á práwie
[...]á ieſzcże Dekret táki/ktory pod wygłádzeniem duſze kożdego/ktoryby
[...]przeſtrzegał z ſámych vſt Bożych wyſzedł/gdyż Pan ſam ſurowie pier- Num. 9.
[...]o Mieśiacá nie innego páſche w obec wſzyſtkim obchodźić roſkázuie/
[...]dźie tylko ludźie (dáley nic) pomázáne nád vmárłym/á podrożne wy-
[...]? Záczym idźie/iż nie iednym ále dwoim ſpoſobem Ezechiiaſz ten Dekret
[...]ki zgwałcił: iednym/że páſchy pierwſzego Mieśiacá ze wſzytkim lu-
[...] nie obchodźił/ále ia ná wtory zgołá (w czym nigdy ſam Bog/ma wła-
[...]noścía/nie diſpenſował) przeniosł: drugim/że nie máiac żadney z owych
[...]u przyczyn/ále inne dáleko rożne/przedśie ná ſwym mieyſcu Páſchy nie
[...]ymał? Czemu to? czyia władza? kto mu tego dozwolił? (niech piſmo he-
[...]ycy pokáża) álbo táka moc dał/Dekrety Boſkie ták oczywiſte y ſurowe Kośćiołowi
[...]náć? pytam Heretykow/álbo mu to wolno było/álbo nie? ieśliż nie/cże- Chryſtuſo-
[...]ż czynił? czemu Bog to od niego zá wdźieczne przyiał? czemu go w tym wemu wol-
[...]ny chwalimy/á Adwerſarze náśládowáć chca? Jeśliż mu wolno to było/ no ſpráwy
[...]emuż dla páná Bogá proſze/nie wolno kośćiołowi Chryſtuſowemu nieco niektore páń-
[...] ſpráwách páńſkich odmieniáć? Co wolno było Synágodze y Agár nie- ſkie odmie-
[...]olnicy/nie wolno bedźie Sarze páńſkiey oblubienicy? A ieśliż wolno/(tá- niáć.
[...]oż wolno) czemuż tey nie ſłucháia/gdyż to czyni dla ſłuſznych y gwałtow- Gal. 4.
[...]ych przyczyn/w rzeczách dáleko mnieyſzych/á práwie w ſzczerych ceremo-
[...]iách? czemu ták bárzo ná nie biia? czemuż ia ták poſpolitemu człowieku
[...]ełzydza? zwłaſzcżá gdyż oná nigdy ſnać tego nie vczyniłá w przykazániu
Páńſkim/ále tylko w ceremoniiách á w rzeczách do iſtoty ſámey nie należa-
cych: iáko w vżywániu Sákrámentu Ciáłá Páńſkiego pod iedna oſoba/ y
tym podobnych: czemu ono Moyżeſzowe słowo/w oſtátnich iego kśiegách
nápiſáne gdy ták mowi: Co ia tobie roſkázuie/ to tylko ſámo czyń pánu/á Deut. 12.
nic nie przydaway áni vymuy/vſtáwicznie w vśćiech máia? gdyż widza/iż co
Moyżeſz y owſzem Bog ſam poſtánowił/to Ezechiiaſz odmienił/przydáiac
wiecey Exceptcyi á przyczyn/dla ktorych páſchálne święto odłożone być mo-
gło/nád te ktore ſam Bog wyliczył/y przekłádáiac páſche ná inny Mieśiac/
czego Bog nigdy nie czynił/áni żeby ſie czynić godźiło/ znáć dał. O nedzne
ludźi tych piſmá rozumienie/álbo ráczey krecenie. 1.Cor. 4.

Wolno tedy iáko od poczatku świátá/ták y teraz ieſzcże dáleko bár- 1.Cor. 11.
źiey wolno kośćiołowi/te rzeczy ktorych mu diſpenſácya y odmiánę pan po-
wierzył/wedle czáſu y potrzeby odmieniáć: ále nie wolno tym/ktorym tego
Bog nie zlecił: á dáleko mniey wolno tym/ktorzy powiádáia/ iż tákiey mo-
cy ná świećie nie máſz/a przedśie tey ſámi vżywáia/ iáko ſie y w tey
máteryey iuż okazáło/y w innych wielu okázáć może/
byle zátykáć vſzu ſwych ku ſłuchániu/ á
ſercá ku poznániu prawdy/
niechćieli.

*

Do

Do Czytelniká.

WIEdziec mász Czytelniku miły/(ábyś sie nie omylił) że Kazánia te są miáne Roku Páńskiego 1 5 8 7. Ktorego czásu ták byłá Wielkanoc/iáko sie w czwartym dowodźie mowiło: To iest/ było Aequinoctium, álbo zrowánie dniá z nocą 21. dniá Márcá/ zá ktorym szłá Pełnia 24. A Wielkanoc nászá tudźież zá nią w Niedźiele 29. tegoż Miesiącá Márcá: Wedle stárego lepak Kálendarzá v Rusi byłá Wielkanoc 26. dniá Kwietniá/ dopiero po drugiey Pełni. Po czym obaczyć możesz / iáko wielka sie stáłá omyłká/y dźieie ná kożdy rok/ilekroć sie z námi niezgadzáią. A liczbe te miesiącow rozumiey wedle popráwionego Kálendarzá.



1750


Biblioteka Jagiellońska
stdr0003296

